

Czwartek 12. grudnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.
35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 23-90.— Administr. 26-77.
Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Dokoła przesilenia gabinetowego.

Konferencje na Zamku. -- Jak wybrnąć z ciężkiej sytuacji?
Epidemia samobójstw. --- Czy upiór z Düsseldorfu?

Rokowania polsko-niemieckie w Paryżu.

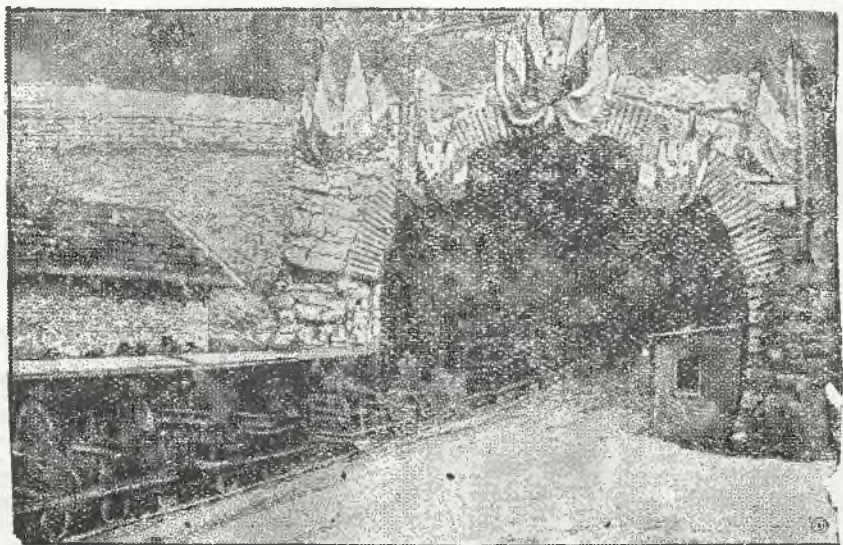
Paryż. (PAT) We wtorek rozpoczęły się polsko-niemieckie rokowania w sprawie zastąpienia pewnych postanowień konwencji genewskiej. Rokowania te są dalszym ciągiem negocjacji prowadzonych w marcu i w kwietniu br., które zakończyły się układem ulepszącym procedurę mniejszościową górnośląską. Obecna faza rokowań obejmuje kwestię zapisów do szkół mniejszościowych. — Wczorajsze posiedzenie inauguracyjne miało charakter formalny. Przewodniczył obrotom ambasador japoński Adatsi, który otworzył zebranie kreśląc genezę rokowań i precyzując ich przedmiot. Po przemówieniach obu szefów delegacji, posiedzenie zamknięto. Na razie toczyć się będą rozmowy mające za zadanie sprecyzowanie pewnych punktów rokowań. W rokowaniach biorą udział: prezydent komisji mieszanej G. Śląska Calondor, oraz reprezentanci sekretariatu generalnego Ligi Narodów. Delegacji polskiej przewodniczy minister Sokal, delegat Rzpłtej przy Lidze Narodów.

O porozumienie polsko-litewskie.

Berlin. (Pat.). „Berliner Tageblatt“ w depeszy z Kowna, powołując się na informacje litewskich kół politycznych, podaje pogłoskę, według której rząd polski zwrócił się za pośrednictwem Litwy do rządu litewskiego z nowymi propozycjami w sprawie nawiązania stosunków handlowych i konsularnych. Propozycje te rozpatrywane mają być poważnie w miarodajnych kołach litewskich. Od chwili, kiedy między Polską a Niemcami doszło do zbliżenia, koła litewskie — utrzymuje dziennik — obawiają się, aby nie utracić nadarzającej się sposobności do porozumienia z Polską.

Wielu litewskich polityków, reprezentujących wszystkie kierunki partyjne, pochwalając zbliżenie z Polską, wychodząc z założenia, że zainteresowanie się Niemców dla Litwy, po porozumieniu polsko-litewskim, znacznie zmaleje. Fakt, iż prowadzone w Ko-

Tunel przez Apeniny.



(xy) W dniu św. Barbary otwarty został uroczystie wielki tunel przez Apeniny. Nowy tunel posiada długość 18,5 klm. Jest on tylko o 1219 metrów krótszy od tunelu Simplon. W przeciwieństwie do tunelu Simplon oba tory kolejowe prowadzą przez tunel. Koszta budowy wynoszą 1 miliard 60 milionów lirów. Budowa była bardzo ciężka. Od czasu do czasu pojawiała się woda, która zalewała tunel, wybuchały nawet gazy ziemne, które powodowały pożary. W czasie budowy tune-

lu zginęło 65 robotników. Nowa linja kolejowa oddana będzie do użytku publicznego w przeciągu 3-4 lat. Jest ona tylko o 35 klm krótsza od dotychczasowej linji Bolonia-Florence. Mimo to skróci ona jazdę z 2 i pół godzin na jedną godzinę, ponieważ dotychczas z powodu ogromnych krzywizn i wzniesień pociąg mógł iść jedynie z szybkością 50 klm. na godzinę.

Rycina nasza przedstawia jeden z wjazdów do nowego tunelu.

wnie rokowania niemiecko-litewskie w sprawie Kłajpedy nie postępują naprzód, przypisywany ma być tej nowej orientacji.

WALKA O HUSA.

Praga. (AW.). Rektor niemieckiego uniwersytetu dr. Naegler wygłosił na inauguracji uniwersytetu wykład na temat husytyzmu i katolicyzmu, w którym poddał krytyce

postępowanie Husa ze stanowiska prawnego i zakwestjonował jego wielkość. W odpowiedzi na to rektorzy czeskiego uniwersytetu i politechniki czeskiej zamieścili oświadczenie protestujące przeciwko wywodom Naeglera, któremu zarzucają, że dopuścił się on obrazy narodu czeskiego. W replice swej prof. Naegler podtrzymuje swój punkt widzenia na Husa.

SIGMA.

Partijnictwo i korupcja.

Proporcjonalność jest macierzą partyjności i korupcji jako jego zasadniczej funkcji. Partje być muszą i być powinny, są one bowiem jedyną formą, w której mogą wyrażać się różnorodne dążenia polityczne, społeczne i kulturalne masy obywatelskie. Ale partje te powinny być organizacjami możliwie luźnymi, opartymi na zasadzie dobrowolności i swobody wchodzenia i wychodzenia z nich. Każda partja ma prawo dążenia do t. zw. „dyscypliny partyjnej“, ale obowiązki tej dyscypliny nie powinny być stosowane. Partja nie powinna wiązać swoich członków interesami osobistymi, gospodarczymi czy innymi, powinna ona pozostać związkiem wyłącznie ideowym, nie krępującym swoich członków żadnymi innymi względami oprócz ideowych.

Proporcjonalność sprzyja przeistoczeniu się partji w partyjniactwo t. j. w oligarchję partyjne samowładne, nieodpowiedzialne i kierujące się tylko jednym celem — utrwalenia swojej własnej władzy wszystkimi nadarzającymi się do tego i złymi środkami. Jeżeli bowiem wskutek proporcjonalności nikt nie może wejść do parlamentu czy do innego ciała reprezentacyjnego inaczej, jak tylko jako członek dostatecznie silnej partji, to to samo stawia go już w stosunek stałej i wielkiej zależności moralnej a także i materialnej od zarządu danej partji. Rządząca każda partja oligarchja kilku przywódców i ich najbliższych menesterów otrzymuje w ten sposób możność nieodpowiedzialnego szafowania wielkimi dobrami moralnymi a nierzadko także materialnymi w przeróżnej postaci. W ten sposób przywódcy partyjni z wodzów, nauczycieli, kierowników ideowych bezinteresownych

przeistaczają się w władców, nieledwie przedsiębiorców różnych politycznych przemysłów, którzy uprawiają je na rachunek przedewszystkiem swój i swoich najbliższych.

Kto chce znaleźć warstwą do pracy publicznej w którymś z ciał reprezentacyjnych, od Sejmu poczynając, musi zapisać swoją duszę nie tyle takiemu czy innemu programowi partyjnemu, ale całkiem konkretnemu takiemu czy innemu przywódcy partyjnemu z tego prostego powodu, że on to a nie kto inny decyduje w ostatniej instancji o tem, kto znajdzie się na jego liście i na jakim miejscu tej listy. A taki przywódca partyjny musiałby być chyba św. Franciszkiem z Asyżu a nie twardym, bezwzględny i przedewszystkiem żadnym władzy, drapieżnym działaczem, aby posiadając taką władzę, nie dbał o to, czy kandydat o jego względy zabiegający jest dostatecznie lojalny wobec jego osoby, czy będzie mu zawsze posłuszny i powolny, czy jednym słowem teraz i w przyszłości przyniesie mu pożytek, będzie mu służył taką czy inną pomocą w jego własnym dążeniu do władzy i tego wszystkiego, co władza daje.

W ten sposób przywódcy partyjni uzyskawszy władzę dysponowania mandatami przeistaczają swoją socjologiczną istotę, przestają bowiem być przywódcami ludzi wolnych w wyborze i sędzię, zmuszonymi swoje stanowisko przywódców zdobywać ciągle na nowo, a stają się władcami, którzy mają coś konkretnego do dania i dlatego czują się w prawie do żądania w zamian rzeczy równie konkretnych. W każdym państwie poselstwo jest jedną z najwyższych godności obywatelskich. Im zaś dane społeczeństwo uboższe w dobra material-

Wycinek

„WIEKU NOWEGO“

z rozwiązaniem Szarady Świątecznej (grudzień 1929).

1. Rozwiązanie _____
2. Imię i nazwisko _____
3. Adres _____

ne i moralne, tem większy walor tego poselstwa, które oprócz pięknego tytułu, wysokiego stanowiska społecznego, szerokiego zakresu wpływów osobistych daje nadto stałą rentę miesięczną i różne inne beneficja, nie mówiąc o takich możliwościach, jak zostanie ministrem, uzyskanie takiego lub innego udziału we władzy. Rozejrzyjmy się w spisie naszych posłów, a spostrzeżemy bez trudu, że dla ogromnej większości z nich poselstwo to karjera po prostu zawrotna pod każdym względem, nie najmniej finansowym. W każdym z trzech naszych dotychczasowych Sejmów co naj-

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody Franciszka-Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w aptekach i drogerjach. 4899.

31

HERMAN HEYERMANS.

TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

Wyjął z kieszeni portfel ze złotymi literami: A. R. (parę listów był zatrzymał dla siebie) obok portfela złożył starannie zapakowane pieniądze i kosztowności. Klotylda odwróciła się, tłumiąc łzy.

Dupore śmiało rozglądał się po pokoju — nie dbał o niezję uczucia, gdy chodziło o jego obowiązek. Zanim jeszcze młoda dziewczyna zdolała opanować wzruszenie, zaobserwował trzy ważne rzeczy: przerwał jej pisanie listu — na biurku zmarłego ojca leżał cały stos otwartych telegramów (a więc ten „gatunek“ kondolencji przegladną) a opodal na stoliku na tacy leżały okruszynki chleba i ogryzioną łapka kurza. Jadła coś mino wszystki!

ROZDZIAŁ 11.

Klotylda zachowuje się arogancko, Natan Dupore składa kilka nocnych wizyt — wykonuje dziwne skoki przy świetle księżyca — a Connie od notariusza alarmuje straż policyjną.

Klotylda Rondeeli położyła ostatnie pamiętki po ojcu na biurku i odwróciła się znów do Dupore'a. Była jeszcze bledsza, aniżeli przed chwilą, gdy mu otwierała drzwi swego pokoju.

— Dziękuję panu bardzo, panie — wymówiła powoli i wyciągnęła rękę po wizytówkę, aby się nie pomylić w nazwisku — zaległa mogła myśli zebrać.

— Dupore — przyszedł jej z pomocą.

— Panie Dupore — ciągnęła dalej — to nadzwyczajnie uprzejmie z pańskiej strony, że pan tak późno wieczorem się do mnie trudził. Nie wiem doprawdy, w jaki sposób się mam panu odwdziżyć...

— W ten sposób, że udzieli mi pan pewnych informacji, których z pewnością nie nadużyję — odparł szybko. Fiksował ją bez cienia ukrytej myśli, dość bezwzględnie, tak, jak przystoi urzędnikowi, który prowadzi śledztwo i najbardziej tragiczne okoliczności uważa za coś codziennego.

— Tylko nie za długo... — to mówiąc, odparła się wyczerpana na poręcz krzesła.

— Tak długo, jak długo pani sama pozwoli — rzekł bardzo uprzejmie. — Może będzie musiał poruszyć sprawy drażliwe — pani rozumie, że ja ex officio... — Urwał. Łacina nie była jego forsa.

— Proszę, niech pan pyta — szepnęła. Cenny, miniaturowy zegar, najmniejszy, jaki komisarz kiedykolwiek widział w życiu, wybił wół do dziesiątej. Z portretu na ścianie spoglądała mądra, młodzieńcza twarz Rondeela, okolona czarnymi włosami (niktby nie przypuszczał, że bankier farbował w ostatnich latach włosy, a także i krótko przyszytą brodka a la Napoleon III. Córka w delikatnym profilu była uderzająco do niego podobna).

— Czy ojciec pani nigdy się nie domyślał, jakiego rodzaju człowieka uczynił swoim powiernikiem? — zapytał detektyw.

Zaprzeżyła ruchem głowy, nie otwierając oczu.

— To doprawdy rzecz godna ubolewania — ciągnął dalej z naciskiem — że taki zbrodniarz mógł znaleźć dostęp do człowieka tej miary, co ojciec pani. W ciągu mojej długoletniej praktyki miałem już do czynienia z niejedną podłą kreaturą. Przesłała przez moje ręce doborową kolekcję morderców i łotrów. Ale nie mogę sobie przypomnieć, że bym kiedyś miał z czemś podobnym do czynienia. Z taką premedytacją popełnione morderstwo, że rozum człowiekowi staje. Można czasem usprawiedliwić najgorszego zbrojnego — może się powołać na okoliczności łagodzące,

które poniekąd tłumaczą jego straszny czyn. Ale ten młody człowiek, z dobrej rodziny, o dochodach, których niejednym mu pozazdrościł — toż to zwierzę drapieżne — na wół obłąkany!

Klotylda ani nie drgnęła. Poco on jej to wszystko mówi?

— W każdym razie — ciągnął dalej detektyw, który dobrze czuł, że nie dotarł jeszcze do sedna rzeczy — ten zbrodniarz nie uniknie kary. Listy gończe są już rozesłane na wszystkie strony świata. Oczekuję lada chwila wiadomości o jego aresztowaniu. A teraz pozwól sobie zadać pewne niezbyt skromne i niezbyt przyjemne pytanie: Czy ten pan Jan Kikker ubiegał się kiedyś o względy, pani?

Ożywiła się nagle i spojrzała na niego cierpiącym wzrokiem.

— Dlaczego pan o to pyta? — To przecież nie stoi w żadnym związku z tem strasznym wydarzeniem.

— Czy jest pani tego całkiem pewna?

— Najpewniejsza...

— Innymi słowy: pani przyznaje, że...

— Nie nie przyznaje! — przerwała szybko.

— Mój panie — jakkolwiek się sprawy mają, proszę pewnych tematów nie poruszać. Jestem chora i zdenerwowana i nie mam absolutnie ochoty panu odpowiadać na wszystkie pytania.

— Chciałem przecież tylko spytać, czy on niegdyś starał się o pani względy — mówił detektyw z uporem. — To się rozumie samo przez się, że takie pytanie musi panią nie mile dotknąć — ale widzi pani, ja odrazu odniosłem wrażenie, że tu chodzi o akt zemsty.

— Ach, skąd znów! Któżby się mścił w tak okropny sposób?

— Praktyka nas poucza, że akty zemsty wydzierają się w sposób na pozór niewytłumaczalny, wprost chorobliwy. — Proszę pani — czy on panią kochał — przed laty?

(C. d. n.)

mniej dwie trzecie posłów to ludzie małej kondycji, bez zasług i nazwisk, co gorsza bez dochodów dość wydatnych i ustalonych. Dla każdego z nich poselstwo to awans po prostu napoleoński, a tysiąc trzysta złotych miesięcznej pensji plus wolna karta kolejowa pierwszej klasy to przecież stan dobrobytu, przekraczający wszelkie niedawne marzenia, o ile nie wybiegały zbyt daleko poza granice zdrowego rozsądku i chłodnej rzeczywistości.

I wy chcecie i wyobrażacie sobie, że przywódca partyni, mający do rozdania kilkanaście lub zgoła kilkadziesiąt takich posad rozdawać je będzie bezinteresownie, kierując się tylko względami na cnoty i zasługi kandydatów, wszystko inne z oka spuszcza. — Wszak jest to czysta utopia. Bo jeżeliby się nawet taki przywódca znalazł, to zaraz zrzucałby go z tego stanowiska jego najbliżsi przyjaciele i współpracownicy jako oczywistego safandulę i niedołęę, który „zaprzepaszcza” sprawy partyjne.

Dlatego każdy kandydat na posła musi się opłacić w najlepszym razie partii jako takiej, co ma najcenniejszego dla niej do sprzedania. Więc jeden puszcza jej w pacht swoje gardło i język, drugi swoje osobiste wpływy, inny płaci swoją wiedzę w danym fachu, inny zaś po prostu pieniędzmi w różnych formach.

A wszystko to razem jest korupcja, która nie koniecznie musi mieć ten najprymitywniejszy charakter „z rączki do rączki”, aby zachowała pełny charakter korupcji i dawała wszystkie jej polityczno - moralne i socjalkulturalne skutki.

I o ile na dobro naszych obyczajów politycznych potrzeba powiedzieć, że wypadki tej najprostszej osobistej korupcji zdarzają się dość stosunkowo rzadko, o tyle korupcja, uprawiana w imię partii i na jej rzecz, jest regułą prawie bez wyjątku. I niema jednego stronnictwa, któreby było wolne od zarzutu takiej korupcji. Zmusza je bowiem ordynacja wybora do tego, że rozdając godności poselskie, żądają w zamian różnych świadczeń w naturze i pieniądzu na potrzeby partii, aby mogła spełnić swoje zadania, czyli przede wszystkim zdobyć potrzebną liczbę mandatów, urządzić aparat agitacyjny, pokryć koszty agitacji itd. Jeżeli związki rolnicze opodatkują się na cele wyboreze od morgi pola i lasu, a związki przemysłowców od głowy zatrudnionego robotnika i uzyskane z takiego podatku pieniądze przelewają do kasy tego czy innego stronnictwa, to jest to czysta polityczna korupcja, bo jest to akt, w którym pewne grono obywateli kupuje sobie z góry pewne świadczenia polityczne, a partia sprzedawane z góry pewne ściśle określone usługi. A poje trzeba dodać, że jest to forma korupcji najłagodniejsza i najbardziej cenzuralna. Istnieje obok niej mnóstwo innych bez porównania szpetniejszych.

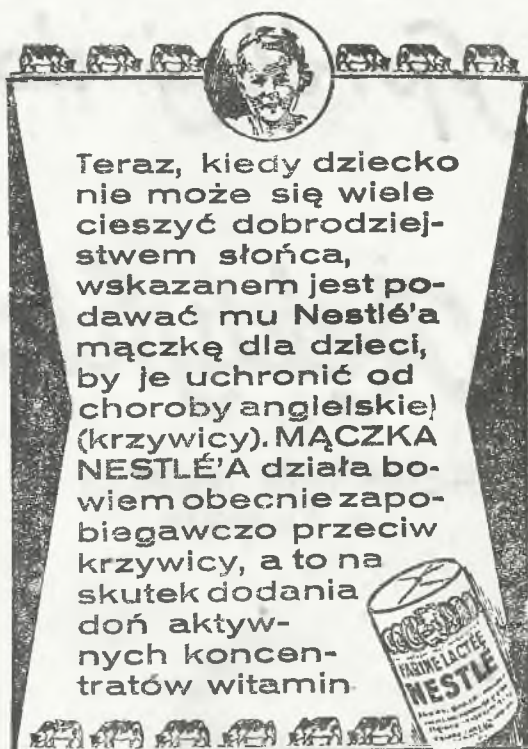
I nie tu nie pomoże narzekać na demoralizację obywateli, partii i ich przywódców. Je-

żeli bowiem prawdą jest w życiu codziennym, że sposobność robi złodzieja, to już całkiem matematycznym pewnikiem jest, że w życiu politycznym sposobność tworzy korupcję i korporejonistów. A proporcjonalny system wyborezy stwarza nietylko taką sposobność, lecz po prostu nieodpartą konieczność korupcji, której nie może opierać się żadna partja pod grozą własnej bezsilności i zagłady.

Jeżeli więc przy tym systemie proporcjonalnym już w tym zaczątkowym akcie każdego procesu politycznego, którym jest wybór posłów, leży z konieczności tak wielka dawka korupcji, to można wyobrazić sobie, jak ona musi wzrastać w dalszych stadjach procesu politycznego, w których idzie już nie o rozdział miejsce w parlamencie, ale o rozdział realnych wpływów w państwie, o wyznaczenie każdej partji i każdemu jej członkowi udziału w konkretnej władzy. Tu w tych warunkach za każdym razem musi odbywać się z konieczności taniec czarownic.

Polityka jest grą interesów. A tam, gdzie idzie o interesy i tylko o interesy, trudno mówić o „bezinteresowności”. Można natomiast mówić o przyzwoitości. Adwokatowi, który zastępuje interesy swego klienta, nie przynosi żadnej ujemy fakt, że on sam w tem zastępstwie także swój własny interes w postaci umówionego honorarium, prowizji czy czegoś w tym rodzaju. Idzie o to tylko, aby adwokat pełnił swoje posłannictwo przyzwoicie i lojalnie, aby nie zastępował naraz interesów dwóch przeciwników, aby zadanie swoje spełniał pilnie, sumiennie i wedle swojej najlepszej wiedzy. Polityk, który w imieniu swego stronnictwa dąży do władzy lub do udziału w niej, pełni także tylko swój obowiązek. I jest w porządku, dopóki czyni to jasno, uczciwie, lojalnie wobec swoich mandatów zarówno jak wobec państwa. Ale proporcjonalność przez wprowadzenie opisanej korupcji jako koniecznego czynnika wszelkiej polityki utrudnia politykowi to zadanie, często czyniąc je zgoła niemożliwym do rozwiązania.

Dlatego pierwszym warunkiem rzeczywistego uzdrowienia naszego życia politycznego w ogólności, a parlamentaryzmu w szczególności jest śmiała i gruntowna rewizja naszej ordynacji wyborezej, przede wszystkim zaś systemu proporcjonalnego.



Teraz, kiedy dziecko nie może się wiele cieszyć dobrodziejstwem słońca, wskazanem jest podawać mu Nestlé'a mączkę dla dzieci, by je uchronić od choroby anglelskiej (krzywicy). MĄCZKA NESTLÉ'A działa bowiem obecnie zapobiegawczo przeciw krzywicy, a to na skutek dodania doń aktywnych koncentratów witamin.

Zapewne systemu doskonałego niema, bo niedoskonała jest ludzka natura i wszystko to, co ona robi. Takiego też systemu wyborczego, któryby z życia politycznego wykreślił osobiste, nieuzasadnione ambicje, chęć zysków, żądze władzy itd. nie ma i być nie może. Różne jednak systemy, w różnym stopniu sprzyjają rozwojowi tych ujemnych cech natury ludzkiej w ogólności, a natury każdego czynnego polityka w szczególności. Nie ulega wątpliwości, że potrzeba wybrać system ten, w którym te złe cechy mają stosunkowo najmniejsze pole rozwoju. Widzieliśmy, że proporcjonalność nie należy do tej grupy systemów. Dlatego potrzeba sumiennie zbadać, czy i w jakim zakresie należy ją zatrzymać.

Bomba pana Hjalmara Schachta.

Ekstramiści triumfują. -- Apel do nieustępliwości. -- Zamachowiec polityczny. — Storpedowana socjaldemokracja.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w grudniu.

W bardzo dwuznacznym okresie a mianowicie bezpośrednio po rzekomej klęsce obozu Hugenberg'a i prawie bezpośrednio przed plebiscytem nad ustawą przeciwko planowi Younga, wystąpił prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht ze swoim sensacyjnym memorjałem, który podzielał na niemieckie koła polityczne, jak wybuch bomby. W czasie zawilej fermentacji wewnętrzno - politycznej, w obliczu przygotowującej się w Niemczech reformy skarbowej, związanej ściśle z przyjęciem nowego planu reparacyjnego i coraz silniej zaznaczających się dążeń w kierunku przewarstwienia stronnictw politycznych pod hasłem: precz z hegemonją socjalistów, krok Schachta podzielał eksplodować. W niemieckich kołach politycznych zawrzało: jak w mrowisku, Hugenberg i jego komunistyczni antypodzi zacierają ręce, w demokracji i w obozie socjalistycznym zapanowała panika.

O cóż to chodzi? W wystąpieniu par excellence politycznym, pod pokrywką rozważań finansowych rzekomo w obronie integralności planu Younga, zwraca się Schacht z brutalnym apelem do nieustępliwości wobec wierzycieli i kontrahentów Niemiec w dziedzinie t. zw. likwidacji przeszłości. Stanowisko Schachta, identyfikujące się z założeniami niemieckich kół wielkiego przemysłu, jest znane i było zresztą bezpośrednio po

podpisaniu paryskiego projektu reparacyjnego przez głównego delegata niemieckiego częstokroć wywlekane przed forum publiczne. Znana jest rzecza, że ten „niezależny” rzeczoznawca niemiecki podpisał projekt planu reparacyjnego pod silną presją Wilhelmsstrasse, która miała większy skutek, aniżeli ultimatum delegatów wierzycielskich i że odtąd starał się odeżyć swoje sumienie, propagując w dalszym ciągu „nieodpowiedność” cyfr planu Younga. Wszystkie te zastrzeżenia powtarzają się obecnie w jego memorjale, zasilone protestem przeciwko polsko - niemieckiej umowie wyrównawczej oraz przeciwko nieustępliwemu stanowisku skarbu brytyjskiego, który nie chce zwolnić 300 milionów zlikwidowanego mienia niemieckiego. Schacht konstatuje więc, że nowe ciężary czynią ulgi, przewidziane przez plan Younga, iluzorycznymi i domaga się reformy skarbowości niemieckiej jeszcze przed ratyfikacją planu reparacyjnego.

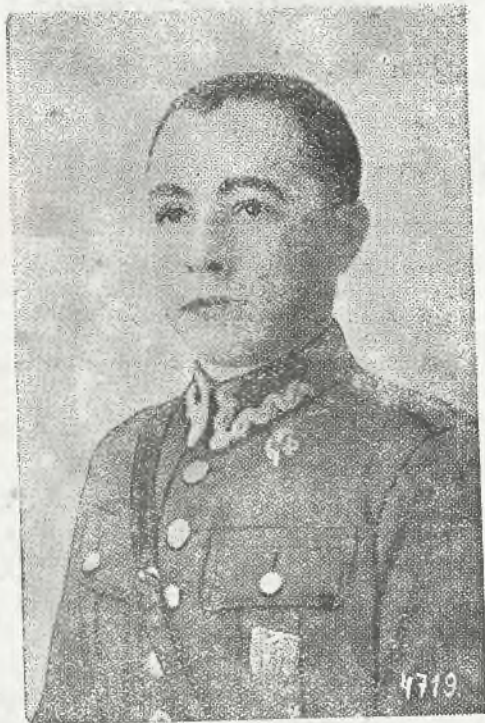
Pierwsze wrażenie tego nieoczekiwanego sformułowania Schachta wyglądało na zwykły manewr i obliczony na zagranicę strzał postrachowy. Ale odpowiedź steroryzowanego rządu, unikająca sedna rzeczy i zapowiadająca postawienie kwestji zaufania w związku z prezentacją projektu reformy skarbu na środowem posiedzeniu Reichstagu nadała wystąpieniu Schachta inne zgoła oblicze. Krok niezależnego prezydenta Banku Rze-

Ruch ludności w Polsce w II. kwartale r. b.

W II. kwartale br. na terenie całej Polski zawarto 69.021 małżeństw (co w stosunku rocznym wynosi 9.1 małżeństw na 1000 ludności), urodzeń zanotowano 253.346 (33.3 na 1000 ludności), skónów 121.327 (15.9 na 1000 ludności). Przyrost naturalny ludności wynosił zatem 132.019 osób (17.4 na 1000 ludności). Liczba małżeństw w porównaniu z II. kwartałem 1928 r. uległa zwyzce o 7.1 proc. Również liczba urodzeń wzrosła o 3.7 proc. Liczba skónów, która gwałtownie wzrosła w I. kwartale br., obecnie spadła do poziomu normalnego, wykazując nawet pewną zniżkę w porównaniu z II. kwartałem 1928 r. (o około 2 proc. Przyrost naturalny wzrósł o 9.4 proc.

Spróbuj do kawy likieru „Kapucyńskiego”! „Rektyfikacji Warszawskiej”

Katastrofa lotnicza we Lwowie.



HIPOLIT MOSTOWSKI,
podporucznik - pilot.

(d.) Już w wczorajszym numerze „Wieku Nowego” podaliśmy opis pogrzebu trzech ofiar katastrofy lotniczej na lotnisku skniłowskim, śp. ppor. Mostowskiego, śp. sierżana Komornickiego i śp. plutonowego Dregowskiego. Dziś powyżej zamieszczamy podobiznę śp. ppor. Mostowskiego, którego zwłoki wraz z zwłokami śp. Komornickiego przewiezione zostały do Warszawy.

szy jest dwukierunkowy. Strzałę, wymierzoną w kierunku zagranicy, rząd niemiecki niewątpliwie powitałby, gdyby nie „przedwczesność” wystąpienia, która naraża gabinet socjalistyczny Müllera na ciężkie przesilenie. Przez tę „przedwczesność” zmanifestował się Schacht jako zamachowiec polityczny, zupełnie tak, jak to miało miejsce w okresie załamania się obrad rzeczoznawców reparacyjnych w Paryżu, kiedy to główny delegat niemiecki wystąpił z prowokacyjnymi postulatami rewizjonistycznymi na temat zwrotu kolonii, „kwestji” kurytarza itp. Są to jednak tylko środki do celu, którym jest stordowanie wpływów socjalistycznych, uniemożliwiających bądź co bądź niemieckim partjom mieszczańskim prowadzenie czystej polityki oportunistycznej i ukrytego pod płaszczykiem pacyfistycznych frazesów brutalnego imperjalizmu gospodarczego i politycznego.

Uwarunkowane komplikacjami wewnętrznymi - politycznymi wystąpienia niemieckich czarników oficjalnych nie zawsze są politycznie przemyślane, ale zawsze wysoce znamienne. Przy każdej takiej sposobności

wylazi sztyld z worka. Zbytecznym byłoby dziś przypominać mimowolne słowa prawdy, jakie wymykały się z ust odpowiedzialnych polityków niemieckich, pod wpływem roznamietnienia umysłów na arenie wewnętrznej. Wówczas to nawet taki Stresemann mógł półgębkiem przyznać, że plan Younga jest ostatecznie tylko aranżamentem na najbliższych 10 lat. Także wystąpienie Schachta jest wysoce charakterystycznym naświetleniem kulisów polityki niemieckiej i — jak się okazuje — pozostawałoby w jednomyslności z rządem, gdyby nie jego przedwczesność, która zakończyć się gotowa kryzysem gabinetowym i wzmocnieniem stanowiska skrajnych grupowań. Najboleśniej zaskoczona jest

niemiecka socjaldemokracja, która nazywa akcję Schachta po imieniu, jako atak związku przemysłu niemieckiego i posiłkowanie Hugenbergów. Jasne jest też, że przemysł niemiecki próbuje, czy nie uda mu się za cenę przyjęcia planu Younga usunąć socjalistów od rządu i podyktować warunki w dziedzinie reformy skarbu przez odpowiednie przeniesienie ciężarów na masy pracujące. Wybuchy niepomahowanej radości po stronie hugenbergowców i komunistów są niezwykle znamienne orkiestrą, towarzyszącą wystąpieniu Schachta. Bomba Hjalmaru uderzyła w centrum polityki niemieckiej i przyniesie niezawodnie jeszcze wiele niespodzianek.

d. s.

Czy małżeństwo bankrutuje?

Charakterystyczne opinie przedstawicieli różnych kierunków.

Berlin, w grudniu.

Od pewnego czasu mówi się o instytucji małżeńskiej bardzo niekorzystnie. Wielu ludzi jest zdania, że małżeństwo nie jest instytucją, która potrafi się utrzymać w życiu i że jest właściwie sztucznie podtrzymywana przez państwo. Osoby, które wstępują w związki małżeńskie, uważają, że zbyt wiele im obiecuje z chwilą zawarcia małżeństwa i stąd rodzą się później rozczarowania. Rozczarowani i oszukani pytają się nawzajem, czy jedynym wyjściem z takiej sytuacji jest rozwód, a w takim razie, dlaczego nie reformują tego procesu, który się zazwyczaj wlece niekończące długie.

„Towarzystwo dla spraw seksualnych” w Berlinie zorganizowało w związku z tą sprawą zebranie, na którym zabierali głos ludzie rozmaitych odcieni myślowych. Punktem wyjścia dla dyskutujących była książka amerykańskiego Calvera tona pt. „Bankructwo małżeństwa”.

Najpierw przemówiła literatka, Małgorzata Kaiser, osoba o poglądach umiarkowanych. Uważa ona, że małżeństwo bynajmniej nie zbankrutowało. Należy tylko dążyć do wzajemnego poznania się i zrozumienia. Liczyć tylko na uczucia — to mało na obecne czasy. Rozsadek musi wejść w grę. Czasy wymagają, aby stare zużyte formy przekształcić w nowe, oparte na woli dwojga ludzi, stojących na wysokim poziomie etycznym.

Innego zdania była prelegentka o poglądach radykalnych. Uważała ona, że wszystko należy brać z punktu widzenia społecznego. Pod tym kątem musi nastąpić reforma małżeństwa. Przedewszystkiem należy uświadamiać. Zbyt mało się wie o człowieku. Człowiek, to zwierzę poligamiczne; cokolwiek się o nim mówi pozatem — to obłuda! Trzeba uświadamiać, uczyć! Oto klucz do przyszłości, która znać nie będzie małżeństwa.

Warto także przytoczyć kilka zdań z poglądów człowieka bez przesadów. Państwo stworzyło instytucję małżeństwa, aby w ten sposób opanować jeden z najsilniejszych ludzkich instynktów — popęd płciowy. Państwo dzięki tej instytucji radzi ludzi. Gdy mężczyzna zawiera związek ślubny, gwarantuje

mu państwo dożgonną wierność żony, autentyczne ojcostwo w okresie małżeństwa, i inne jeszcze szczęśliwości. Te piękne słowa noszą nazwę: „Mistyka małżeństwa”. — Wszystkie próby odrestaurowania tej starej upadającej instytucji są daremne. Przetrwa ona jeszcze długie lata, podobnie jak upadek państwa rzymskiego trwał wieki. Instytucja małżeńska nie bankrutuje, ale też zawsze była instytucją niewystarczającą dla potrzeb ludzkich.

Wreszcie zabrał głos psychoanalityk. Według niego, należy szukać źródła tragedii małżeńskiej w podświadomości małżonków, którzy oczekują od siebie nawzajem zgoda czego innego, a rzekomo wierzą w co inne. Kompleks Edypa naszego dzieciństwa prześladowa nas i później w latach małżeństwa. Małżeństwo, dzięki temu, że trzyma w karchach popęd płciowy, umożliwiło rozwój cywilizacji. Daleko jednak poza cel wybiega pogląd, że małżeństwo poświęcone jest przyszłości dzieci. — Trudno powiedzieć, aby małżeństwo było instytucją znakomitą, ale ma ono przed sobą wielką przyszłość.

Czego więc dowiedzieliśmy się? Że problem małżeństwa należy rozwiązać rozsądnie, czasem tylko można go położyć na wagę uczucia dalej, odrestaurowanie instytucji małżeńskiej jest wyłączone, i wreszcie że małżeństwo nie bankrutuje, zatem kwitnie i ma wielką przyszłość.

Oczywista żaden z poglądów, wygłoszonych na zebraniu nie będzie miał siły ostać się wobec czegoś, co jeszcze istnieje, co ma swoją niewy kalkułowaną rację bytu — wobec miłości dwojga ludzi.

**FOTOGRAFICZNE
APARATY I PRZYBORY**

poleca NOWO OTWORZONA FIRMA

SCHERFF & SKORNY

Lwów, Sobieskiego 5. Tel. 35-04

Dary z łaski — gorzki chleb biedaków.

Podania kolejarzy marynują się w biurkach referentów.

Sam wyraz „z łaski” świadczy o tem, że przyznanie i załatwienie czegoś z łaski zależy od dobrej woli odnośnej władzy.

Nie dziw więc, że załatwianie próśb o łaskę przewleka się w nieskończoność, tak, że niejeden z pracowników, względnie wdowy po pracownikach — tej łaski w życiu doczesnem nie oglądają, umierając z nędzy i głodu.

Na dowód przytaczamy dwa jaskrawe fakty, które mówią same za siebie: Monkowa Helena, wdowa po ślusarzu warsztatów wagonowych w Radomiu, wniosła za pośrednictwem D. K. P. Radom w dniu 20 sierpnia 1928 r. podanie o przyznanie jej daru z łaski. Takie same podanie wniosła Bujakowa Maria, wdowa po robotniku stacyjnym (D. K. P. Kraków) 10 października 1928 r.

Od czasu wniesienia podania pierwszej upłynęło 15 miesięcy, drugiej — z górą 12 miesięcy. — Mimo upływu tak długiego czasu, oba podania nie zostały dotąd załatwione, tymczasem wdowy, które je złożyły, znajdują się w skrajnej nędzy i przymierają głodem. Bujakowa nadomiar złego uległa złamaniu obojczyka i ręki, skutkiem czego zagrożona jest w tem większej nędzy.

Ile zarabiają urzędnicy państwowi w Polsce.

Pracownicy państwowi pobierają płace na podstawie podziału na kategorie. Jakże są normy tych uposażeń unaczyniają to dane z oficjalnego źródła „Rocznika Statystycznego” wydawanego przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie.

Urzędnicy należą do jednej z czterech kategorii służby państwowej: administracji ogólnej, szkolnictwa, sądownictwa i wojska. — W administracji ogólnej najwyższe uposażenie posiada prezes Rady Ministrów, którego pensja wynosiła w grudniu 1928 r. prawie dwa tysiące złotych, dokładnie 1.936'59 zł. — Pensja ministra, mającego drugą, jak wiadomo, klasę (prezes ministrów ma pierwszą) wynosiła w tym czasie od 1.589'34 zł. do 1.806'04 zł. w zależności od jego stanu rodzinnego i lat służby. Podsekretarz stanu zarabia od 1.254'70 zł. do 1.610'22 zł., dyrektor departamentu względnie wojewoda od 993'61 zł. do 1.414'40 zł., naczelnik wydziału od 797'78 zł. do 1.183'67 zł., wreszcie starosta od 456'01 zł. do 714'22 zł. Widzimy więc, iż pensje najwyższych w państwie polskim urzędników wynoszą od 500 do 2.000 zł. miesięcznie.

Wymienione powyżej pensje wypłacane są tylko tym urzędnikom, którzy pracują w Warszawie. Na prowincji pensje są niższe, np. pensja wojewody, urzędnika z zasady prowincjonalnego, nie przekracza 1.162'24 zł., pensja starosty zaś 588'66 zł.

Do urzędników niższej kategorii należą sekretarze, kanceliści i woźni, których pensje sięgają od 110'75 zł. do 483'42 zł. w zależności oczywiście od stopnia i miejsca pobytu, oraz stosunków rodzinnych. Np. woźny w Warsza-

Jak się dowiadujemy, Min. Skarbu po długich rozpatrywaniach wyraziło swą zgodę na przyznanie tym wdowom daru z łaski, jednakże Min. Kom. zamiast przyspieszyć załatwienie ostatecznych formalności, wstrzymało dalsze traktowanie tak bardzo palącej sprawy, rzekomo z powodu braku kredytów i wprowadzonych oszczędności.

Czyżby M. K. chciałoby robić oszczędności na nędzarzach, którym pomoc ze strony rządu słuszenie się należy, a jeżeli nie udziela się tej pomocy w formie emerytur — to tylko z powodów czysto formalnych? Czyż Min. Kom. nie chce wczuć się w położenie tych biedaków?

„NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI

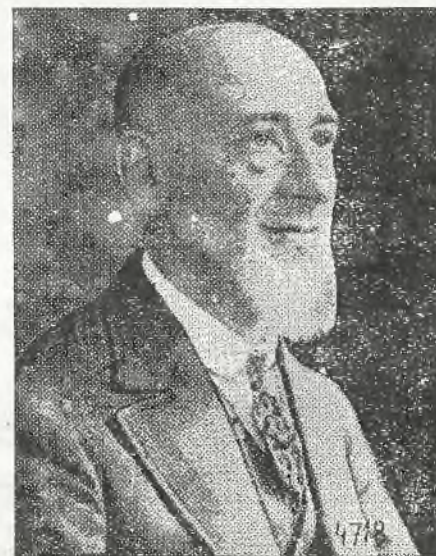
NA ŚWIECIE”

TAVANNES
WATCH CO

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH
PIERWSZORZĘDNYCH SKLEPACH
ZEGARMISTRZOWSKICH.



Nowy poseł do Seimu.



DR. ARON WOLF.

(d.) Jak wiadomo, w czasie wyborów do Lwowa posłem do Sejmu był wybrany adwokat dr. Leon Reich, przewodca sjonistyczny. Obecnie po śmierci bhp. dra Reicha wszedł do Sejmu jego zastępca, dr. Aron Wolf, lekarz-prymariusz szpitala.

Leśniczy Wabnitz, zajęty w dobrach Stolbergów, jest tym, na którego oskarżony stał się w swoim czasie rzucić podejrzenie o zamordowanie starego hrabiego. Mimo tego incydentu świadek zeznaje korzystnie dla oskarżonego. Ze słów jego miarkować można, że jest przywiązany do rodziny Stolbergów.

Gdy przedwczoraj zapytał, czy sądzi, by oskarżony mógł z roznysiem zabić swego ojca, odpowiedział Wabnitz:

— Wykluczone!

I dodał:

— Nie mogę tylko zrozumieć, czemu młody hrabia rzucił na mnie podejrzenie. Znam go od dziecka i zawsze bardzo go lubiłem.

Oskarżony, słysząc te słowa, zemdlął.

Na tem przerwano rozprawę do dnia następnego.

Obiegają pogłoski, że proces przeciw hr. Krzysztofowi Stolbergowi ma być przekazywany sądowi przysięgłych, ponieważ, jak się okazuje, hrabia Krzysztof Stolberg podejrany jest nie tylko o nieostrożny wypadek z bronią, lecz o zabójstwo, popełnione na ojen. — Zwykły sąd karny może orzec swą niekompetencję.

Za gloryfikowanie Rosji sowieckiej.

W gminie Opolo, pow. włodawskiego, odbywał się onegdaj wiec posła Stanisława Wójtowicza ze Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. W chwili, gdy mówca zaczął wychwalać porządki, panujące w Rosji sowieckiej, tłum w liczbie około 300 osób nie dał mu przemawiać, rzucając w jego stronę cegłami i kamieniami. Dopiero interwencja policji wyratowała posła Wójtowicza z przykrej sytuacji.

Dalszy ciąg procesu hr. Stolberga.

PRZESŁUCHIWANIE ŚWIADKÓW. — PRZEKAZANIE ROZPRAWY SĄDOWI PRZYSIĘGŁYM.

(f) W drugim dniu rozprawy przeciw hr. Stolbergowi zeznawali jako świadkowie służba pałacowa oraz leśniczy Wabnitz i lekarz domowy rodziny Stolbergów.

Matka oskarżonego hrabina Eryka uchyliła się od zeznania, korzystając z ustawy, która bliskich krewnych zwalnia z tego obowiązku.

Służba zapytywana o stosunki domowe, zeznała, że hrabinę Erykę łączyły bliskie sto-

sunki ze szwagrem. Z tego powodu dochodziło często do zatargów między małżonkami. Syn stał po stronie matki.

Stary hrabia obchodził się z żoną brutalnie.

Zeznania lekarza domowego Stolbergów nie dorzuciły do sprawy niczego nowego. Zapytywany, co sądzi o oskarżonym, odpowiedział, że nie posądza go, by mógł z premedytacją zabić ojca.

Proces żywcem pogrzebanego.

EPILOG SENSACYJNEJ AFERY PRZED SADEM. — RYZYKOWNA REKLAMA. — PRÓBA GENERALNA NIE UDAŁA SIĘ, A WŁAŚCIWE PRZEDSTAWIENIE SKOŃCZYŁO SIĘ TRAGICZNIE.

(7) Onegdaj rozegrał się przed sądem karnym w Paryżu epilog głośnej w swoim czasie afery fałszywego markiza Champamberta, którego właściwe nazwisko brzmiało: Klement Passal.

Rozprawa, zapowiedziana w prasie, wywołała ogromne zainteresowanie. Jako oskarżeni staneli przed sędzią wspólnicy nieszczęśliwego Passala a to: awanturnik Henry Boulogne i aptekarz Feliks Bachelet. Obaj oni, jak opiewał akt oskarżenia, zawinili okropną śmierć fałszywego markiza.

Klement Passal był hochstaplerem w wielkim stylu. Pod fałszywym nazwiskiem markiza Chanpaubertta popełnił w Paryżu i na prowincji cały szereg rozmaitych oszustw. Wreszcie postanowił napisać swe pamiętniki i zrobić dla tej książki reklamę, któraby książkę jego zapewniała jak największy pokup.

Ów trick reklamowy polegać miał na tem, że Passal da się żywcem zakopać i tym sposobem zwróci na siebie powszechną uwagę.

Oczywiście plan był taki, by nie złego stać mu się nie mogło w załupionym grobie.

Dla zrealizowania planu wszedł w spółkę z Bacheletem i Henrykiem Boulogne. We trójkę przystąpili do urządzenia generalnej próby.

Zamówiona trumna spuszczonej została do dołu, jaki został wykopany w ogrodzie wili, gdzie mieszkał Passal. Ułożono go w trumnie, która posiadała aparat połączony z powierzchnią ziemi na zewnątrz dla wprowadzenia świeżego powietrza do trumny. Po nalożeniu wieka, przysypano mogiłę.

Próba generalna udała się znakomicie. Kiedy po upływie pięciu godzin odkopano mogiłę i otworzono trumnę, Passal żywy i rzeźki opuścił grób swój.

Teraz zaczęło działać. Wysłano do redakcji wszystkich wybitniejszych gazet paryskich alarmujące listy podpisane przez mademoiselle D'Orgerel z sensacyjną wiadomością, że sekta bandytów zmienia się nazwą „Rycerzy Temidy“ uprowadziła jej narzeczonego, markiza Champamberta i zakepała go żywcem w lesie Vernenil.

Tu następował dokładny opis miejsca. Nazajutrz przed świtem, Henry Boulogne i Feliks Bachelet przewieźli trumnę do lasu Vernenil i tam w zapodanym miejscu „poehowali“ Passala według tych samych reguł, jakie zachowano były podczas generalnej próby.

Markiz trzymał w ręku pół kilograma czekolady. Miał go posilić w pierwszych godzinach, zanim zaalarmowana prasa da znać policji o wypadku i przybędą łulzie, by go oswobodzić z grobu.

Lecz ani prasa, ani policja nie wzięły serio listów mademoiselle D'Orgerel.

Kiedy Boulogne, jak było umówione, zjawiał się nad wieczorem u grobu przyjaciela i począł go wołać po imieniu, nie odezwał się głós żaden.

Przeczuwając nieszczęście, uciekł.

Nazajutrz dopiero dał znać o wypadku na policji.

Wykopano grób i otworzono trumnę. — Passal już nie żył.

Przed sądem usprawiedliwiali się Boulogne i Bachelet w ten sposób, że chcieli tylko wyświadczyć przyjacielowi przysługę o jaką prosił.

Prokurator określił Passala jako ofiarę fałszywie pojętej reklamy. Po mowie prokuratora i obronie adwokata, wydano wyrok, skazujący obydwu oskarżonych na karę po 3 miesiące aresztu.

Zamordował matkę, aby się ożenić z Żydówką.

W małej wiosce koło Beresteczka mieszkał bardzo bogaty gospodarz, niejaki Włodzimierz Semen. Najmłodszy jego syn, Antoni, po powrocie ze służby wojskowej, zakochał się w córce miejscowego kramarza, Nuchena Bersona — Racheli. Ta nie była obojętną na zaloty amanta — chrześcijanina i gdy ten oświadczył się o jej rękę, chętnie przyjęła, lecz jako warunek postawiła przejście na judaizm.

Rozkochany młodzian chętnie zgodził się na to, lecz niespodziewanie trafił na wielki opór matki, która pod żadnym pozorem nie chciała się zgodzić na zmianę religji przez syna.

Widząc, że nie zdoła przełamać oporu

matki, postanowił Antoni Semen zamordować ją, co też uczynił, zadusiwszy rękami podczas snu.

Po dokonaniu tego ohydneho czynu pojechał do sąsiedniego miasteczka i tam po kilku tygodniach przeszedł na judaizm. Po powrocie do domu udał się natychmiast do narzeczonej, lecz tu czekała go niemiła niespodzianka, gdyż rodzice Racheli zdążyli w międzyczasie wydać ją za mąż za miejscowego kupca.

Zrozpaczony nowoupięcony Żyd i mordca matki w jednej osobie, udał się na posterunek policji, gdzie przyznał się do ohydneho mordu. Osadzono go w więzieniu.

Wieczny kandydat na małżonka,

CZYLI OSZUSTWA NA TLE MATRYMONIALNEM. — „WIEK NOWY“ PRZYCHYNIŁ SIĘ DO UJAWNIEŃ DAJSZYCH KWIATKÓW OSZUKAŃCZYCH.

Stryj, w grudniu.

(r.) Statystyka wykazuje więcej kobiet w Polsce, niż mężczyzn. Kandydatek do stanu małżeńskiego jest zatem więcej, niż kandydatów, tembardziej, że wielu mężczyzn nie spieszy się do jarzma małżeńskiego. Ten stan rzeczy wykorzystują rozmaici aferzyści, by żerować na „niwie małżeńskiej“ naciągając łatwowierne kobiety i żyjąc lekko bez pracy. Takim ananase jest m. i. Zygmunt Lachoski. Przyjechał on do Stryja na gościnne występy. Tu poznał się ze sympatyczną i przystojną panną Zuzią L. Przedstawił się jako kawaler, udawał zakochanego po uszy

i przysięgał dożywotnią miłość. Oświadczyły zostały skwapliwie przyjęte przez nią i jej rodziców. „Narzeczony“ na konto przyszłego „posagu“ wyludził znaczniejsze kwoty, oraz 2 weksle na 100 dolarów. Ponadto sprawiono mu garderobę, nie mówiąc już o obiadach i kolacjach. Ze strony jej rodziców nalegano na zawarcie ślubu, wobec czego dla zamydlenia oczu udał się do księdza, gdzie dano na zapowiedzi. W międzyczasie zaczęto przebakiwać o tem, że nasz „kawaler“ jest już żonaty z Marią Pietruszką. „Wiek Nowy“ umieścił też notatkę w tej sprawie. Wskutek tej notatki zgłosiło się kilka poszkodowa-



nych, którym „amant“ przyrzekł również małżeństwo i przytem naciągnął na rozmaite kwoty. Obecnie są w toku dochodzenia, celem ustalenia jaka jest ilość poszkodowanych. Również 2 sądy oświadczyły pisemnie, że prowadzą się tam dochodzenia o oszustwo.

Obrabowanie woźnego sądu w Lubaczowie.

(d.) Przy sądzie grodzkim w Lubaczowie woźnym jest niejaki Mikołaj Bazylewicz. Wczoraj udał się on do kilku gmin tego powiatu celem doreczenia różnych uchwał sądowych. W czasie, gdy szedł gościńcem między Zapalowem a Hamarnią, zastąpił mu drogę dwaj osobnicy, uzbrojeni w krótkie karabiny, którzy na twarzach mieli maski, sporządzone z czarnego sukna. Bandyci ci, pod groźbą zastrzelenia zrabowali Bazylewiczowi 85 zł., poczem umknęli w kierunku pobliskiego lasu.

Zawiadomiona o tym rabunku policja wdrożyła energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców.

Samobójstwo służącej przy ulicy Kościuszki.

(d.) W rzeczywistości przy ul. Kościuszki 1. 4 zajęta była służąca Katarzyna Purska. Wczoraj ona targnęła się na własne życie. Skorzystawszy z nieobecności domowników, Purska w celu samobójczym napiła się większą ilość kwasu solnego. Gdy następnie znalazła Purską, wijącą się w bólach i zauważono u niej zatrucie, zawezwano Pogotowie ratunkowe. Przybyli na miejsce lekarzy dyżurni udzielili Purskiej pierwszej pomocy przez przepłukanie żołądka, poczem ją w groźnym stanie życia przewieziono do szpitala powszechnego. Powodu zamachu samobójczego narazie nie zdołano ustalić.

Wypadki automobilowe na ulicach miasta Lwowa.

(d.) W dniu wczorajszym zarejestrowano w policji cztery wypadki automobilowe.

Najpierw na ulicy Źródlanej auto osobowe, oznaczone LW. 90.343, potrafiło Julję Frodel, zamieszkałą przy ulicy Źródlanej 1. 7. — Doznała ona dość silnego potłuczenia. Ponieważ zsofer z miejsca wypadku zaraz uciekł, przeo ranną Frodel wynajętą auto-dorózką przewieziono do szpitala powszechnego.

Na przystanku tramwajowym przy ulicy Zielonej wsiadał do wozu Józef Socha, torowy tramwajów, zamieszkały przy ul. św. Zofji 1. 30. Przy tem właśnie wsiadaniu najechało na niego auto osobowe Nr. 8577, skutkiem czego Socha doznał znacznego potłuczenia.

Na ulicy Legionów auto - dorózka LW. 8746 najechało na Sala Wittlina, mieszkającego w Zamarstynowie 1. 21. Wittlin doznał na ciele znacznego uszkodzenia.

Całkiem odmienny wypadek wydarzył się na ulicy Listopada. Tam auto ciężarowe LW. 8063 najechało na auto osobowe LW. 8123 Edwarda Spitzera, zamieszkałego przy ulicy Inwalidów 1. 21, który poniósł szkodę na 400 złotych.

Przymusowe lądowanie samolotu wojsk. na polach koło Sokala.

Kłusownicy wieczorem ostrzeliwali samolot.

(d.) Lwowski Urząd śledczy policji państwowej zawiadomiono wczoraj, że na gruntach folwarku w Hoku koło Sokala przymusowo wylądował samolot wojskowy Nr. 60.226. Lecił on z Warszawy na pogrzeb lotników we Lwowie. Lądowanie nastąpiło wskutek nie-pomyślnych warunków atmosferycznych, o-

raz skutkiem zmylenia kierunku lotu. Pilot wylądował bez żadnego wypadku. Wczorajem zaś nieznani sprawcy w kierunku tego samolotu oddali kilka strzałów. Jak dochodzenia wykazują byli to tamtejsi kłusownicy. Policja w tym kierunku prowadzi śledztwo.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sensacyjny proces majora lekarza o łapówki i nadużycia.

Dalszy ciąg rozprawy przeciw Drowi Urbanowiczowi.

(K. D.) Wczoraj na pierwszy ogień poszedł świadek Rath Mendel, wysłużony wojak. Podaje, że w październiku 1926 r. powołany do służby w 48 pp. w Stanisławowie z miejsca zgłosił się chory. Wysłano go do szpitala we Lwowie, gdzie mjr. dr. Urbanowicz dał mu grupę „B”. Zwolnienie to dokonane zostało bez żadnych interwencji. W r. 1927 wzięto świadka znów do wojska. Chcąc ułatwić sobie uwolnienie świadek wszedł w kontakt z sierż. Hartensteinem z orkiestry 48 pp. i wręczył mu 100 dol. Świadka oddano do szpitala we Lwowie, gdzie mjr. dr. Urbanowicz zaopiniował go do grupy „A”. W szpitalu lwowskim sierż. Piotrowski wydobyl od świadka dolara i 10 zł. Pokazał nawet świadkowi akt z kategorią zwalniającą. Świadek nie wierzył, bo sam na własne oczy widział, jak mjr. Urbanowicz wypisał mu „A”. Sierż. Piotrowski ze swym pomocnikiem żądali od świadka dalszych kwot. Dostali jakąś sumę, którą jednakże zwrócili, gdy świadek zrobił im awanturę po ukazaniu mu księgi, gdzie zanotowana była kategoria „A”.

Św. Bronisława Fall, żona poborowego Falla, uchyliła się od zeznań, motywując to tem, że toczą się przeciw niej dochodzenia karne w związku z aferą poborową.

Z odczytanego aktu Falla stwierdzono, że zwolnił go mjr. dr. Urbanowicz wskutek ciężkiej nerwicy. Jakkolwiek orzeczenie to zostało przez znawców anulowane, to jednak po paru tygodniach jako chorego na nerwice Falla z wojska zwolniono.

Św. Chana Lechner, siostra szer. Meiselesa z 40 pp. również na tej samej podstawie uchyliła się od zeznań podobnie jak następni świadkowie, ojcowie poborowych Benzion Baum i Salomon Pineles.

Św. dr. Kielanowski Bolesław, lekarz miejski podaje, że w r. 1927 zgłosił się u niego Szaja Teitelbaum na nerwową chorobę. Świadek napisał w poświadczeniu to, co znalazł i odesłał Teitelbauma do specjalisty dr. Kowalskiego.

Z odczytanych zeznań dra Kowalskiego wynika, że Teitelbaum leczył się u niego na nerwy.

Św. Berta Lebewohl zeznaje, że nigdy od Lechnerowej nie brała żadnych pieniędzy dla Kremnitzera, ani też nie podawała jej jego adresu. Brata Lechnerowej Meiselesa wogóle nie zna.

Św. Ożasz Fisch, kupiec zbożowy, ojciec poborowego Gustawa Fischy odmawia zeznań, wobec tego, że pozostaje w śledztwie. Przewodniczący tłumaczy mu, że zważywszy zeznania swe, złożone w śledztwie nie powinien świadek obawiać się jakiegokolwiek szkody.

Świadek podaje, że syn jego Gustaw od dzieciństwa chorował na głowę, na którą kilkakrotnie leczył się w Krynicy. W r. 1927 powołano Gustawa do służby w 49 pp. w Kołomyży. Syn skarżył się przed świadkiem listownie, że jest chory, a następnie zawiadomił telegraficznie, że jedzie do szpitala we Lwowie. Świadek spotkał na ul. św. Stanisła-

wa Kremnitzera, prosząc go o pomoc dla syna. Kremnitzer podjął się tej misji i wziął od świadka 500 zł. zaliczki. Na co Gustaw ma się skarżyć Kremnitzerowi nie mówił. O wyniku badania dowiedział się świadek, gdy syn odjeżdżał do Kołomyży, skąd po 14 dniach wrócił zwolniony.

Św. Ehrenzweig Mendel nie stanął, przysyłając depeszę, że spóźnił się na pociąg.

Przystąpiono do odczytywania aktów, z których m. in. wynika, że poborowy Izaak Hammer leczył się na nerwicę u dra Rungera i dra Schummera w Bursztynie oraz w r. 1926 u specjalisty Marka Reichensteina we Lwowie, który stwierdził u niego tę samą dżagnozę, jaką znalazł później dr. Urbanowicz.

Odnosnie do pobor. Abrahama Kohna odczytano depozycje dra Neissa ze Stanisławowa. Dr. Neiss podaje, że Kohn objawy chorobowe symulował tak zrecznie, że mógł lekarza wprowadzić w błąd. Gdy Kohna wysłano do Lwowa, nie zwrócono uwagi w akcie na jego symulację.

Dzisiejszy dzień rozprawy wedle powszechnej opinii, zadecyduje o całym procesie. Zeznawać bowiem będą krewni żony osk. mjra Urbanowicza: dr. Lewitt Józef, Lewitt Wanda, Lewitt Czesław, Domysławski Wacław, Lewitt Kazimierz, Lewitt Stach na okoliczność owych 5.000 dolarów, jakie miał otrzymać osk. dr. Urbanowicz tytułem posagu. Również na tę samą okoliczność słuchaną będzie żona oskarżonego — Michałina Urbanowiczowa.

Wreszcie dziś przesłuchani zostaną jako ostatni świadkowie prywatni pacjenci mjra dra Urbanowicza: Adam Goworek, Piotr Burak, Narcyz Süssermann, Adam Nechay, Zofia Nechay, Wanda Jedrzejewska, Eugenja Horodyska, Jadwiga Lechicka, Julian Pańczyszyn, Tomasz Sapak, Reislert Berta, Paula Dziewońska, Kazimierz Fretor i Helena Lang. Ci znów wszyscy słuchani będą na okoliczność honorarijów, jakie płacili oskarżonemu.

Wreszcie powołano na dziś świadka dra Izidora Reina, który leczył osk. dra Urbanowicza.

Prawdopodobnie dziś lub jutro zostanie zamknięte postępowanie dowodowe.

Amatorzy cudzej garderoby Surowy wyrok w III. Senacie.

(K. D.) Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego nadr. Bajorka wczoraj w południe ogłoszony został wyrok w procesie przeciw Janowi Ciesińskiemu i tow.

Skazani zostali: Jan Ciesiński na 2 lata ciężkiego więzienia, Władysław Bodnar na 3 lata, Kazimierz Dec na 1 rok, Helena Grzywalska na 10 miesięcy, a Anna Radomska na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3.



Wyrok w procesie agitatorów strajkowych.

(K. D.) W dniu wczorajszym dobiegła do końca rozprawa przeciw 15 parobkom z Dźwinogrodu.

Po przemówieniach stron udał się Trybunał na naradę, w wyniku której ogłosił wyrok skazujący Andrzeja Pańczyniaka, Seńka Izowskiego i Jana Mikołowa na karę po 2 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Dalszych 13 oskarżonych, mianowicie: Onufrego Szkwarke, Stefana Górę, Józefa Romeiwa, Franciszka Bawurowicza, Kaspra Bawurowicza, Mikołaja Kozaka, Mikołaja Olejnika, Piotra Mielawskiego, Michała Gułę, Jana Oleksowa, Jedrucha Włacha i Dmytra Klecara od oskarżenia uwolniono.

Oszukany kupiec z placu Solskich we Lwowie.

(d.) Na pl. Solskich znajduje się także budka z ubraniami, której właścicielem jest Abraham Eisenberg. U niego to jeszcze dnia 26 lipca zjawił się jakiś osobnik, który przedstawił mu się jako Józef Jurkiewicz, funkcyj narzusz kolejowy, zam. przy ul. Kleparowskiej 30. Zarazem okazał Eisenbergowi swoją legitymację służbową, poczem pobrał od niego ubranie, oraz płaszcz damski i męski, a kwotę 240 zł. zobowiązał się zapłacić dnia 15 sierpnia.

Gdy rzekomy Jurkiewicz należytości tej w umówionym terminie nie zapłacił, Eisenberg udał się do niego i stwierdził, że pod podanym adresem przy ul. Kleparowskiej 30 Jurkiewicz nigdy nie mieszkał i nie mieszka. Następnie Eisenberg był w dyrekcji kolejowej, tam skonfrontowano go z trzema Jurkiewiczami, lecz żaden z tych nie był identyczny z oszustem.

Donosząc o tem policji, Eisenberg podał jeszcze drugi wypadek, podobny do pierwszego. Mianowicie niejaki Ludwik Pomagiel, uczeń szkoły mechaników lotniczych w Skniłowie, pobrał od niego raglan bez pieniędzy, a należytość w kwocie 85 zł. miał zapłacić później. Gdy Pomagiel tego nie uczynił, Eisenberg udał się do Skniłowa i tam stwierdził, że Pomagiel tylko bardzo krótki czas był w tej szkole, poczem znikł w niewiadomym kierunku.

NADESŁANE.

CHIRURG Dr. Kazimierz Czyżewski
POWRÓCIŁ. — Ordynuje od 2-4-tej Chorażczynny 6, II p., telefon 208. 47108

Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej.



(d.) Ubiegłego poniedziałku — jak to już wiadomo naszym Czytelnikom — odbył się pogrzeb trzech ofiar katastrofy lotniczej na lotnisku w Skniłowie, a to ppor. Hipolita Mostowskiego, sierżanta Jana Komarnickiego i plutonowego Ryszarda Długowskiego. W po-

grzebie tym wzięły udział tysięczne tłumy mieszkańców. Na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy samolot z trumną śp. Mostowskiego, wjeżdżający z ulicy Legionów w ulicę Sykstuską.

Student praw oskarżony o rabunek.

Drugi dzień procesu.

(K. D.) W dalszym ciągu rozprawy przeciw Matysiakiewiczowi i Komarnickiemu o rabunek przesłuchano wczoraj świadka Rogę. Podaje on, że siedząc w Stryju z Matysiakiewiczem słyszał od niego, że osk. Komarnicki jest niewinny, a udział w napadzie brał akademik Winnicki. Osk. Matysiakiewicz potwierdza te zeznania z tym jednak, że nie pamięta, by mówił o Winnickim. (Na rozprawie obecnej osłaniając Komarnickiego utrzymuje Matysiakiewicz, że brał udział w rabunku z osobnikiem, którego nazwiska nie może podać).

Wobec znalezienia u osk. Matysiakiewicza rewolweru „Orgesz“ i charakteru obu oskarżonych, jest rzeczą możliwą, że napad

był dziełem członków U. O. W., którzy spróbowali działać na własną rękę.

Następny świadek Płuwak, subjekt kooperatywy w Jamielnicy, który w śledztwie twierdził, że krytycznego wieczoru Komarnickiego w kooperatywie nie było, wczoraj twierdził dla odmiany, że Komarnicki był w kooperatywie. Prokurator zastrzegł sobie ściganie świadka za fałszywe zeznania.

Zona Komarnickiego utrzymuje, że mąż jej od 9 wieczór był w domu.

Funkcjonariusze policyjni przeczą temu, twierdząc, że gdy rano przyszli Komarnickiego aresztować z butów jego lała się woda.

Dziś dalszy ciąg procesu.

Wypadki na terenie województwa lwowskiego.

(d.) W Rokitnie pod Lwowem Hryńko Swyszcz, usiłował zamordować swego pasierba Iwana Kowala na tle stosunków majątkowych. Kowal otrzymał dwie rany cięte na głowie i ręce, zadane mu siekierą.

Onegdaj w nocy u gospodarza Karwackiego w Dobrostanach pod Lwowem dokonano kradzieży kur. Gdy zbudzony ze snu Karwacki zaczął ścigać sprawców, ci oddali do niego trzy strzały karabinowe, które jednak chybiły, poczem Karwackiego pobili. Jeden ze sprawców, Hryńko Kałaburka, został ujęty.

Na leśniczówce w Podciemnem k. Bóbrki, należącej do Alfreda hr. Potockiego, nieznanymi osobnikami usiłowali podpalić stodołę. Przy tem oddali oni dwa strzały, na które zarządca lasu Biesiadecki odpowiedział strzałami, lecz bez skutku. Ogień służba ubasiła w zarodku.

W domu Jana Kreżałka w Łekach k. Krosna, niejaki Ludwik Wierdak wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią spowodował

strzał, kładąc trupem Jana Samborskiego. Po tym czynie Wierdak zbiegł w nieznanym kierunku.

W Żupawie koło Tarnobrzegu ktoś postrzelił Wojciecha Kozła, znanego tam złodzieja, raniąc go bardzo ciężko. Kozła przewieziono do szpitala w Tarnobrzegu.

Policjant zastrzelił niebezpiecznego złodzieja.

(d.) W powiecie jaworowskim od dłuższego czasu grasował niebezpieczny złodziej, nazwiskiem Wasyl Kosyk, stale zamieszkały w Czernielowie. Onegdaj w południe na drodze koło wsi Nakoneczna zetknął się on z posterunkowym Stanisławem Babiarem, który był w służbie obchodowej. Babiarecz trzymał Kosyka i począł go legitymować. — W czasie tej czynności Kosyk zaatakował Babiara, wobec czego ten zrobił użytek z broni palnej. W krytycznym momencie Babiarecz strzelił ze swego karabinu, a kula ugodziła



Kosyka w bok prawy. W następstwie tego Kosyk w trzy kwadranse później z powodu upływu krwi zakończył życie.

Ze spraw miejskich.

Na wczorajszej sesji Magistratu, odbytej pod przewodnictwem komisarza Rządu, prof. dra Nadolskiego, uchwalono między innymi dodatkowo kredyty do budżetu zwyczajnego Gminy na rok 1929/30 w sumie 1,446,010 zł. i pokryć ten budżet częściowo nadwyżką dochodów z r. 1928/29 i spodziewanymi nadwyżkami roku bieżącego, zakupić 528 sążni gruntu t. zw. „Krusznika“ na Wulce Panieńskiej za 3,168 zł.

W dalszym ciągu uchwalono zezwolić Mikołajowi i Janowi Haasom na budowę dwóch domów dwupiętrowych na ul. Tarnowskiego, przyznać dodatkowy kredyt w sumie 9,549 zł. na wykończenie portjerki starej rzeźni, polecono dalej Wydziałowi IV. Magistratu zorganizowanie wspólnie z lokalnym „Komitetem dni przeciwgruźliczych“ wystawę przeciwgruźliczą od 2 do 30 stycznia. Wystawa urządzona zostanie w halu Muzeum Przemysłu artystycznego i w jednej z sal tegoż. Z koleji uchwalono wypłacić kilku Zakładom miejskim zaliczki na polepszenie wiktów w czasie świąt Bożego Narodzenia. — W końcu udzielono szeregu subwencji na dożywianie dzieci.

BADANIE ŚRODKÓW ŻYWNOSCI.

Miejski Zakład badania środków żywności wykonał w listopadzie 1090 analiz, z czego 110 spraw oddano sądowi do ukarania. Na 588 prób mleka 26 zawierało dodatek wody, od 8—30 procent, a w 29 wypadkach mleko było zbierane. Na 19 prób śmietany, 8 zakwestionowano. Jakość masła znacznie pogorszyła się, na 143 prób — 22 były fałszowane margaryną i tłuszczem kokosowym. W jednym wypadku masło zawierało 50 proc. wody, mąka w jednym wypadku była stęchła i zawierała wielką ilość roztoczy i drobnych owadów, widocznych pod mikroskopem. Wędliny naogół były dobre, korzenie poprawiły się. Cynamon w jednym wypadku zawierał drzewo. Czekoladę w trzech wypadkach zakwestionowano, sporządzona bowiem była ze spalanej maki i tłuszczu kokosowego. Na 40 prób win — 11 oddano sądowi. Woda wodociągowa badana codziennie nie wykazała żadnych zmian.

TAJEMNICZE ZAMORDOWANIE PORUCZNIKA KOP.

Wilno. (AW) Na odcinku granicznym Sienkiewiczze znaleziono zabitego porucznika KOP. Wychowskiego. Zmarły miał przestrzeloną pierś. Kula, jaka tkwiła w piersiach zabitego wykazuje, że zbrodniarz strzelił ze starego systemu rewolweru, jakiego używają jeszcze bandyci rosyjscy na pograniczu polskim

Nowi postowie.

Warszawa. (PAT.). Wobec wygaśnięcia mandatów 12 posłów na Sejm, Państwowa Komisja Wyborcza przyznała mandaty powyższe następującym zastępcom posłów:

1) W miejsce posła dr. Kazimierza Bartla (z listy państwowej Nr. 1 BBWR.) wchodzi L. Kozłowski, profesor Uniwersytetu lwow.

2) W miejsce Franciszka Mańkowskiego z listy Nr. 7 (NPR.) wchodzi A. Antezak, urzędnik prywatny w Toruniu.

3) W miejsce dra Lona Reicha, z listy Nr. 17 (Zjednoczenie Nar. Żydowskie), okręg 50, Lwów, wchodzi dr. Aron Wolf, prymarjusz szpitala żydowskiego we Lwowie.

4) W miejsce posła Adolfa Macieszy, okr. 9, Płock, z listy BBWR., wchodzi Jan Kresa, adwokat w Warszawie.

5) W miejsce Maurycego Jaroszyńskiego, okręg 8, Ciechanów, z listy BBWR., wchodzi Stanisław Deptuła, rolnik z powiatu Pułtuskiego.

6) W miejsce Franciszka Wrzesińskiego, z listy Nr. 24 (Katoł. Narod.), okręg Nr. 31, Toruń, wchodzi Stefan Sacha, redaktor z Torunia.

7) W miejsce Joachima Wołoszynowskiego, z listy BBWR., okręg 58, Kowel, wchodzi Bernard Badowski, rolnik z powiatu lubomelskiego.

8) W miejsce Stanisława Wojnowskiego, z listy Katoł. Narod., okręg 30, Grudziądz, wchodzi Józef Mazur, przemysłowiec z Grudziądza.

9) W miejsce Eustachego Sapielhy, z listy BBWR., okręg 7, Łomża, wchodzi Piotr Targoński, rolnik pow. łomżyńskiego.

10) W miejsce Henryka Bitnera, komunisty, okręg 13, Łódź, wchodzi Aron Szpieberg, biuralista z Łodzi.

11) W miejsce Wł. Baczyńskiego, komunisty, okręg 21, Będzin, wchodzi Jan Cichecki, włóknierz z Zawiercia.

12) W miejsce Adolfa Warszawskiego, komunisty, okręg warszawski, wchodzi Tadeusz Żarski, dziennikarz z Warszawy.

OLBRZYMI POŻAR W ŁODZI.

Łódź. (AW) Wczoraj o g. 1 w nocy wybuchł groźny pożar w trzypiętrowym gmachu fabrycznym przy ul. Wólczańskiej 27, należącym do Zelwera i Ungera, którzy cały szereg pomieszczeń fabrycznych wydzielawili miejscowym fabrykantom. Pożar powstał na trzecim piętrze w tkalni i rozszerzał się tak gwałtownie, iż mimo, że w akcji ratunkowej brało udział 5 oddziałów straży ogniowej, po dwu godzinach bezskutecznych wysiłków, wezwano do pomocy jeszcze trzy oddziały straży. Dopiero nad ranem pożar zdołano zlokalizować. Straty olbrzymie, narazie jednak nie zdołano ich ustalić.

WOJNA DOMOWA W CHINACH.

Szanghaj. (PAT.) W dalszym ciągu napływają tu uchodźcy z Nankinu, gdzie zgodnie z zapowiedzią Czang Kai Szeka, koncentrują się oddziały wojskowe dla obrony Szanghaju i Nankinu, przyczem w tym celu ściągane są z zachodu i południa wszystkie rozdzielone siły.

Cudzoziemskie koła wojskowe w Szanghaju uważają, że oddziały cudzoziemskie wystarczą zupełnie dla stawienia czoła trudnościom, jakie mogą wyłonić się w najbliższej chwili. Niemniej jednak wydano zarządzenia celem wzmocnienia sił morskich i lądowych dla obrony konsulatów międzynarodowych. Kłaczownik amerykański Pittsburg odpłynął wieczorem do Szanghaju. 7 kontrtorpedowców wyruszyło dziś rano w tym samym kierunku.

RÓDZINA SAMOBÓJCÓW.

Warszawa. (AW.) Popelniał tu samobójstwo 30-letni Tadeusz Szymczak, kierownik Kasy chorych w Markach. Szymczak pochodził z rodziny samobójców, ojciec jego i dwaj bracia zmarli również podobną śmiercią.

Konferencje na Zamku.

Dokoła przesilenia gabinetowego.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj w czwartym dniu przesilenia rządowego odbywały się na Zamku konferencje p. Prezydenta Rzpltej z przedstawicielami stronnictw sejmowych w kolejności zależnie od liczebności klubów parlamentarnych. Najpierw więc o godz. 12 w południe przyjęty został prezes największego klubu poselskiego tj. BB. pos. Sławek. Konferencja trwała przeszło 2 godziny. Następnie o godz. 5 popołudniu przyjęty został przez p. Prezydenta prezes PPS. pos. Niedziałkowski. Rozmowa trwała przeszło godzinę. Wreszcie o godz. 6 wieczorem p. Prezydent Rzpltej przyjął na specjalnym posłuchaniu prezesa Wyzwolenia posła Roga.

Wszyscy trzej leaderzy odmówili udzielenia prasie jakichkolwiek informacji co do treści rozmowy z p. Prezydentem. Na dzisiaj zapowiedziany jest dalszy ciąg konferencji.

Kancelaria cywilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej zaprosiła na godz. 12 prezesa Klubu Narodowego, Rybarskiego, na godz. 1 prezesa Stronnictwa Chłopskiego pos. Dąbskiego, a na godz. 5 popołudniu wiceprezesa klubu Piasta Dąbskiego. To ostatnie zaproszenie wywołało w kołach politycznych silne wrażenie, jest to bowiem

wyjatkowy wypadek, że w konferencji weźmie udział wiceprezes klubu z zupełnie pominięciem prezesa, którym jest w Piaście pos. Witos.

We czwartek mają być zaproszeni na Zamek: przedstawiciel NPR. pos. Roguszczyk, albo w razie jego nieobecności pos. Chodźński i prezes Klubu żydowskiego pos. Grynbaum.

Istnieją przypuszczenia, że p. Prezydent po ukończeniu rozmów z parlamentarzystami zechce z kolei

zasięgnąć opinii u niektórych wybitnych osobistości politycznych z poza Sejmu i Senatu.

Miedzy innymi ma być wezwany b. premier prof. Kazimierz Bartel.

Treść dotychczasowych rozmów p. Prezydenta z przedstawicielami stronnictw **pozostaje zupełnie tajemnicą.**

Dopiero po zakończeniu wszystkich konferencji kancelaria cywilna ma wydać oficjalny komunikat. W rozmowach uczestniczy syn p. Prezydenta radca Michał Mościński, który w charakterze urzędnika kancelarii cywilnej notuje najważniejsze punkty oświadczeń poselskich.

Jak ze wszystkiego widać, **przesilenie gabinetowe potrwa jeszcze czas dłuższy.**

W nastrojach sfer opozycyjnych nastąpiła obecnie wybitna zmiana w ustosunkowaniu się do konferencji na Zamku. Odczuwa się jak gdyby

pewne rozczarowanie.

Początkowo mówiło się, że konferencje u p. Prezydenta są nawiązaniem do tradycji parlamentarnych Zachodu, gdzie podczas przesilenia rządowego głowa państwa wysłuchuje opinii przedstawicieli stronnictw na temat sposobów rozwiązania sytuacji. Jak się jednak zdaje,

cel obecnych konferencji jest zupełnie inny.

Chodzi tu mianowicie tylko o „ustalenie położenia”. Rozmowy p. Prezydenta mają charakter czysto informacyjny, dotyczą motywów głosowania za wnioskiem nieufności, ogólnego położenia kraju i sytuacji gospodarczej.

Przedstawiciele Centrolewu, którzy ustalili na wspólnej konferencji jednolity tryb postępowania, udzielili w tych wszystkich kwestiach jednolitej mniej więcej odpowiedzi.

Opinia natomiast stronnictw opozycyjnych co do rozwiązania obecnego przesilenia odgrywa mniejszą rolę. Jaskrawym obrazem tego rozczarowania w łonie opozycji jest głos „Robotnika”, który nazajutrz po bytności przedstawiciela socjalistów, posła Niedziałkowskiego, na Zamku, pisze, co następuje:

„Organizowanie przesilenia odbywa się poza Sejmem i — specjalnie — poza naszym obozem. P. Prezydent zaprasza wprawdzie do siebie przedstawicieli stronnictw lewicy i centrum, celem zasięgnięcia ich opinii, wszyscy jednak wiedzą doskonale, że

P. Prezydent zasięgnie również opinii t. zw. czynników rządzących, które mają w tej chwili, a raczej miały do tej chwili, wpływ decydujący na sprawy Państwa.

Znecierpliwienie „Robotnika” widać i w innym ustępie: „Nie możemy — pismo organ socjalistyczny oprzeć się wrażeniu, że „ustalenie położenia” w drodze rozmów p. Prezydenta z działaczami politycznymi mogłoby być prowadzone nieco intensywniej. Przesilenie ministerjalne przedłużane ponad istotną potrzebę, zwłaszcza przy obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej — musiałoby wywołać w kraju powszechne oburzenie. Odpowiedzialność za sztuczne przedłużanie spadłoby wyłącznie na czynniki rządzące dotychczas.”

W opinii swojej na temat sytuacji przesileniowej socjaliści nie są odosobnieni. Wśród całej opozycji utrwała się coraz bardziej przekonanie, że

sferom rządowym chodzi o przewleczenie sprawy.

W związku z tem uwidacznia się u posłów tenedencja do odbywania posiedzeń sejmowych i do obradowania nad budżetem, mimo przesilenia. — Na tem tle zarysował się na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej ostry konflikt niezwykle charakterystyczny dla obecnej sytuacji, o czem piszemy na innem miejscu.

Jak wybrnąć z sytuacji?

„Przesilenie nie może być szybko zlikwidowane”.

Warszawa. (j. — telef.) Z głosów dzisiejszej prasy rządowej na uwagę zasługuje artykuł „Kurjera Porannego” p. t. „Przesilenie nie może być szybko zlikwidowane”. Artykuł ten pochodzi od osobistości politycznej, zajmujące poważne stanowisko w życiu Państwa i mówi on o sposobach rozwiązania obecnej sytuacji. W artykule tym znajduje się następujące refleksje:

Mianowanie jakiegokolwiek innego rządu sanacyjnego, tj. rządu, związanego z osobą i programem Marsz. Piłsudskiego, opozycja sejmowa ze swoich rachub wykluczyła.

Cóżby to bowiem praktycznie miało oznaczać? Albo Sejm uchwaliby narazie temu rządowi jego przedłożenia i pracowałby z nimi nad wskazanymi zmianami Konstytucji, czyli innymi słowy, zadowoliliby się iluzorycznej

zwycięstwem potrzebnym partjom dla celów agitacyjnych, ale w takim razie byłoby to domaganie się od Głowy Państwa nie rzeczowego stosunku do zagadnienia, ale zwykłego przetargu w sprawach osób i pomocy w grze przedwyborczej. Albo też

konsekwentnie nowemu i każdemu następnemu rządowi o tym samym charakterze Sejm będzie udzielać systematycznie votum nieufności, ale w takim razie całe życie państwowe zostanie doszczętnie zahamowane. Nie istnieje również realna możliwość, by powstał taki „rząd sanacyjny”, któryby mógł i chciał zasadniczo zmienić swój stosunek do Sejmu i przyjąć kapitulacyjne warunki rządzenia, które obowiązywały przed majem 1926, gdyż musiałby popaść w konflikt ze samym sobą.

Rozszalałe namiętności ludzkie w 2 epokach, epoka współcz. od 1914 do 1918 i epoka przedpotop.

„ARKA NOEGO”:: „LEW” ::
wkrótce
„APOLLO”

Taka zasadnicza zmiana ustosunkowania się mogłaby nastąpić po zaistnieniu 2 faktów, a mianowicie po przeprowadzeniu rewizji konstytucji oraz skonsolidowaniu partii politycznych i ich programów. Konsolidacja ta, trzeba to wyraźnie powiedzieć, wymagałaby również wycofania się z pierwszych szeregów partii kilku osób czołowych, których

przeszłość uniemożliwia jakiegokolwiek porozumienie się i uzgodnienie programów.”

W dalszym ciągu autor wykazuje niemożliwość dwu innych ewentualności, to zn. utworzenie rządu antysanacyjnego albo gabinetu urzędniczego. Ostateczną refleksją jest, że zasadniczo przesilenie nie może być szybko zlikwidowane.

Podział referatów

na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj w południe odbyło się pierwsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, poświęcone rozdziałowi referatów. Na wstępie przewodniczący pos. Byrka (BB), przydzielił panu Holyńskiemu referat sprawy obniżenia opłat paszportowych oraz zakomunikował, iż w komisji spoczywa sprawa b. ministra Czechowicza, która narazie nie będzie rozważana.

Następnie przystąpiono

do rozdziału referatów.

Bez sprzeciwów przydzielono referat o budżecie Prezydenta Rzpłtej posłowi Barańskiemu z BB., o budżecie Sejmu i Senatu pos. Dąbskiemu ze Stronnictwa Chłopskiego, o budżecie Najwyższej Izby Kontroli pos. Kwapieńskiemu z PPS. i o budżecie Prezydium Rady ministrów pos. Polakiewiczowi z BB. Referat budżetu Min. Spraw Zagr. oddano pos. Czapińskiemu z PPS. Była to

pierwsza niespodzianka.

Już przed posiedzeniem komisji budżetowej w łonie stronnictw opozycyjnych zapadła decyzja rozdzielenia referatów w sposób odmienny od dotychczasowego. Chodziło mianowicie

o odebranie pewnych referatów klubowi BB. Pierwszą właśnie taką niespodzianką było odebranie referatu M. S. Zagr. pos. Kościalkowskiemu i przydzielenie go pos. Czapińskiemu. Następnie przy budżecie Min. Spr. Wojsk., który w ostatnich latach znajdował się w rękach pos. Kościalkowskiego,

wysunięto kontrkandydaturę pos. Czetwertyńskiego z Klubu Narodowego, referenta budżetu wojskowego w czasach przemajowych. Gdy za posłem Czetwertyńskim opowiedziała się większość 17 głosów, wśród członków BB zawrzało. Chodziło tu nie tylko o odebranie referatu dotychczasowemu referentowi, ale także i o to, iż

referat został powierzony przedstawicieli stronnictwa najbardziej wrogiemu wobec Marsz. Piłsudskiego. Ostateczny wybuch nastąpił z chwilą, gdy referat Min. Spr. Wewn. przydzielono zamiast dotychczasowemu referentowi Polakiewiczowi, posłowi z Wyzwolenia Putkowi.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu w czasie gwałtownej ofensywy ministerjalnej na opozycję doszło, jak wiadomo, do ostrej dyskusji między min. spraw wewn. Składkowskim, a posłem Putkiem na temat wójtostwa wsi Chaczenie. Pos. Putek był wójttem w tej wsi i został zastąpiony na skutek zarządzenia Min. Spraw Wewn. przez komisarza rządowego Sprawa ta była gruntownie dyskutowana na posiedzeniu sejmowym i należy stwierdzić, że przyniosła sukces p. Putkowi. Obecnie komisja budżetowa wyznaczyła go na referenta Min. Spraw Wewn.,

co klub BB. poczytał słuszenie za zbyt wybitną tendencję przeciwko rządowi. P. Holyński im. BB. poprosił o zarządzenie 5-minutowej przerwy, aby po niej złożyć następujące oświadczenie: „Dotychczasowe głosowania okazują, że

panowie odebraliście nam wszystkie najważniejsze referaty, które pozostawały w naszych rękach od dłuższego czasu.

Ponieważ głosowała zawsze ta sama

większość, więc można przewidzieć, że i w następnych głosowaniach będzie to samo. W takich warunkach nie jesteśmy w stanie przyjąć jakiegokolwiek referatu i rzekamy się z już przydzielonych referatów posłów Baranowskiego i Polakiewicza.

Wobec zrzeczenia się referatów przez posłów klubu BB. dalsze referaty przydzielono jak następuje: Min. Skarbu — pos. Rybarski (Kl. Nar.), Min. Sprawiedliwości — pos. Rozmarin, Min. Przem. i Handlu — pos. Kaczanowski (PPS.), Min. Komunikacji — pos. Chądzyński (Ch. D.), Min. Rolnictwa — pos. Kiernik (Piast), Min. Oświaty — pos. Werschler (Piast) warunkowo, Min. Robót Publ. pos. Pawłowski (Str. chl.), Min. Pracy i Op. Społ. — pos. Kuśnierz (Ch. D.), Min. Reform Rolnych — pos. Maksymilian Malinowski (Wyzw.), Min. Poczty i Telegr. — pos. Reger (PPS.), emerytury — pos. Rybarski (Kl. Nar.), renty — pos. Pajak (PPS.), długi państwowe — pos. Rybarski (Kl. Nar.), generalny referent — pos. Diamand (PPS.).

Następnie wywiązała się dyskusja, czy

komisja budżetowa może obradować podczas przesilenia rządowego. P. Czapiński zaproponował, aby ze względu na skrócenie terminu do uchwalenia budżetu niektóre punkty nie mające charakteru wybitnie politycznego mogły być przedstawione mimo trwającego przesilenia gabinetowego już w nadchodzący piątek.

Sprzeciwił się temu prezes komisji Byrka, wychodząc z założenia, że

podczas kryzysu gabinetowego nie można prowadzić obrad, albowiem częstokroć zachodzi potrzeba wyjaśnień ze strony rządu. Przeciwnie stanowisko zajęli pos. Dąbski i poseł Rataj. Ostatecznie większością głosów przeciwko przewodniczącemu p. Byrce postanowiono posiedzenia komisji odbywać.

Natychmiast po posiedzeniu poseł Byrka, jako przewodniczący, zwrócił się do marszałka Sejmu, przedstawiając mu swoje stanowisko. Po krótkiej wymianie zdań, marsz. Daszyński uznał, że decyzja w sprawie obradowania lub nieobradowania komisji w czasie przesilenia rządowego nie może być powzięta na terenie komisji, lecz tylko na terenie Sejmu. W takim razie decyzja taka obowiązywałaby nie tylko komisję budżetową, lecz i wszystkie inne komisje.

Warszawa. (j. — telef.). W związku z przebiegiem posiedzenia komisji budżetowej, prezes klubu BB. Sławek złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym m. i. powiedział, że takie metody i tego rodzaju kawały są niezwykłe, ale nie u nas. Te metody niepraktykowane w żadnym szanującym się parlamencie mogą być i są stosowane u nas przez rzekome stronnictwa parlamentarne. Pos. Sławek zapowiada, że klub BB. z tego rodzaju metodami nie może się pogodzić i wyciągnie z tej prowokacji odpowiednie konsekwencje.

Eksplodzja w pracowni filmowej.
Zabici i ranni.

Warszawa. (j. — telef.). W pracowni Tow. Filmowego „Manhattan” w Nowym Jorku podczas pracy nad filmem dźwiękowym eksplodowała z niewiadomych powodów taśma celuloidowa i łatwo palne chemikalia. Płomień z niezwykłą szybkością objął wnętrze pracowni, gdzie znajdowało się około 70 aktorów i aktorek w lekkich kostjumach papierowych.

Wszyscy rzucili się do ucieczki, przyczem grozę sytuacji powiększało uszkodzenie aparatu do gaszenia ognia. 5 mężczyzn i 4 kobiety zmarło wskutek tego wydarzenia, a wiele jeszcze osób dogorywa. 20 osób odniosło rany. Atelier, w którym przygotowywano film dźwiękowy pt. „Czarne i białe”, uległo całkowitemu zniszczeniu.

Dramaty miłosne.**Samobójstwo z rozpaczny po stracie narzeczonego. -- Śmierć młodocianych kochanków.**

Warszawa. (j. — telef.). W Bydgoszczy, w czasie przechadzki nad brzegiem Brdy, utonął w oczach swojej narzeczonej 21-letni Stefan Icker. Narzeczoną, nie mogąc tego przeboleć, udała się na główną pocztę i w przedśionku zażyła jakiejś trucizny. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj rano znaleziono na torze kolejowym pod Otwockiem zwłoki dwojga młodych ludzi z odciętymi i osobno leżącymi głowami. Ze znalezionych przy mężczyźnie dokumentów dowiedziano się, że jest to 18-letni Jan Leśnicki, kobietą zaś jest 19-letnia Leokadja Lipówna

ze Świdra pod Warszawą.

Z przeprowadzonego przez policję miejscową dochodzenia okazało się, że oboje popełnili samobójstwo na tle zawodu miłosnego,

ponieważ wychowawca Leśnickiego, Jan Nocko, nie zezwalał młodocianej parze na zawarcie małżeństwa, a przed dwoma tygodniami pobił oboje, mówiąc, żeby amory wywietrzały im z głowy. Zwłoki ofiar dramatu miłosnego usunięto na bok i zabezpieczono do czasu przybycia władz śledczych. Tragiczny wypadek wywołał w całej okolicy przysięgające wrazenie.

OKÓLNIA MIN. PRYSTORA.

Warszawa. (AW.) Min. Prystor wystosował okólnik za zakładów opiekuńczych dla dzieci z poleceniem odczytania dzieciom w uroczystość Bożego Narodzenia specjalnej odezwy. W odezwie tej podkreślony jest przede wszystkim fakt odzyskania niepodległości przez Polskę, następnie zaś odezwa poświęcona jest marsz. Piłsudskiemu.

Zamach samobójczy nauczyciela.

Warszawa. (j. — telef.). W lokalu inspektoratu szkolnego w Mołodecznie nauczyciel szkoły powszechnej Krzyżanowski z niewyjaśnionych przyczyn popełnił w oczach inspektora szkolnego zamach samobójczy, raniąc się wystrzałem rewolwerowym w lewą pierś. Denata w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Najweselejsze arcydzieło sezonu **PAT I PATACHON**
w 10 aktowej szlagierowej komedji p. t.

„GAZECIARZE“

Rekord. podwójny program w 20 ak.

KOPERNIK

Dziś
Premiera

MARYSIENKA

Rekord. podwójny program w 20 ak.

47309

„IGRASZKI KOBIET“

największy film Paramountu. W rolach głównych
KATHRYN CARVER I ADOLF MENJOU. —

Rozwiedziona bez swojej wiedzy.

MAŻ UZYSKUJE ROZWÓD PRZEZ PODSTAWIENIE W MIEJSCE ŻONY INNEJ KOBIETY.

(xy) W Bordeaux wyszło obecnie na jaw dzieło przypadkowo sensacyjne oszustwo rozwodowe, popełnione przez męża na osobie swej żony.

Megler giełdowy Rogen R., liczący 30 lat, chciał się rozwieść z swoją żoną,

ale żona nie chciała i dawała mu żadnego prawnego motywu do rozwodu.

Wówczas Roger R. oświadczył żonie, że rezygnuje z swego zamiaru. Żona uwierzyła mu. Małżonkowie pogodzili się i odbyli nawet podróż do Austrii.

Po powrocie z podróży, Roger R., korzystając z nieobecności swojej żony, która udała się do swojej matki, rozpoczął kroki rozwodowe,

ale bez wiedzy swojej żony, która nie zjawiła się w sądzie. Roger R. zdołał bowiem przekonać sędziów i adwokatów, że działa za zgodą swojej żony, aby otrzymać wyrok zaoczny. Otrzymał go w końcu z początkiem roku 1929. Ale wyrok musiał być podpisany obojście przez obie strony.

Wówczas Roger R. chwycił się podstęp. Znalazł jakąś chętną młodą kobietę, która zgodziła się figurować przy podpisywaniu aktu rozwodowego jako pani R.

Zjawiła się też ona u sędziego z matką Rogera R. i przedstawiła się jako pani R. Sędzia nie miał powodu wątpić w prawdziwość jej słów i pozwolił jej podpisać akt rozwodowy. W ten sposób pan R. otrzymał rozwód.

Dopiero przypadek odkrył całe oszustwo. W jakiś czas potem adwokat pani R., który przechadzał się z swym sędzią, spostrzegł panią R. i rzekł do sędziego:

— Oto moja klientka, którą pan zna doskonale!

Sędzia był zdumiony i zaprzeczył kategorycznie, jakoby to była pani R., którą poznał przy podpisywaniu aktu rozwodowego.

Sprawa wyjaśniła się, gdy zawiadomiono o wszystkim panią R. — Oszustwo wyszło na jaw.

Pana R. aresztowano i osadzono w więzieniu. Grozi mu za to bardzo ostra kara robót przymusowych.

Dla pani R. sprawa ta jest tam bardziej przykra, że ma ona zostać niebawem matką. Jaka będzie legalna pozycja jej dziecka?

Sąd zarządził również aresztowanie osób, które dopomogły panu R. do popełnienia oszustwa.

Okropne samobójstwo.

ODCIAŁ SOBIE GŁOWĘ MASZYNA INTROLIGATORSKA.

Wstrząsająca tragedia rozegrała się w niemieckim więzieniu karnem w Sonnenburgu. Ofiarą tego niebywałego wypadku padł 30-letni Polak, Ratajczyk, skazany w r. 1923 pod zarzutem zbrodni rabunku na 15 lat więzienia.

Ratajczak, mimo surowego wyroku, nie stracił początkowo równowagi ducha i nawet postanowił czas spędzany w więzieniu wyzyskać dla nauki języka francuskiego. Lecz od chwili przeniesienia go do więzienia w Sonnenburgu, Ratajczak zaczął zdradzać objawy obłędu.

Ostatnio w czasie paury obiadowej wśliznął się on do warsztatu introligatorskiego i wprawiając w ruch elektryczną maszynę do przecinania papieru, wsadził głowę pod ostrze noża. Rozległ się wstrząsający krzyk. Więżniowie, którzy wpadli do warsztatu, ujrzeli już tylko odciętą głowę Ratajczaka i buchający krwią kadiub.

Jeden z dzienników radykalnych występuje ostro przeciw władzom więzienia, które winny były, stwierdziwszy objawy obłąkania u Ratajczaka, oddać go na leczenie do szpitala dla obłąkanych.

POLSKA NA CZELE SŁOWIAŃSZCZYZNY.

Praga. (Pat.). Na dorocznym zebraniu gospodarczego Związku dla słowiańskiego wschodu, dyrektor Izby handlowej, inżynier Matouse, w sprawozdaniu podniósł coraz bardziej wzrastające znaczenie Polski, jako przodownika słowiańszczyzny i jej rozwoju gospodarczego w ostatnich latach. Mówca wskazał również na wspaniałe przedsięwzięcia Polski, jak Gdynia i P. W. K. oraz wyraził swą wdzięczność poselstwu i konsulatom polskim w Czechosłowacji za wybitną pomoc i poparcie prac nad współdziałaniem gospodarczym Czechosłowacji i Polski.

DYMISJA PREZYDENTA GRECJI.

Ateny. (Pat.). Prezydent republiki podał się do dymisji. Przyczyną tego jest zły stan zdrowia.

ŁAŃCUCKI W MIŃSKU.

Mińsk. (AW.) Przybył tu b. poseł do Sejmu polskiego Łańcucki, który przemawiał na konferencji miejscowej organizacji komunistycznej i na dwóch wiecach.

REFORMA PODATKOWA W NIEM. CZECH.

Berlin. (AW.) Doniosły plan reformy podatkowej rozłożony na 5 lat, który w formie kompletu ustaw ma być wniesiony przez Reichstag we czwartek, zawiera projekt znizki podatku dochodowego o 1 miliard marek, tj. 25 proc. dotychczasowych wpływów podatkowych, stopniowe zniesienie obciążeń przemysłu w wysokości 300 milj., oraz 400 milj. podatku od dóbr realnych, jakoteż zniesienie podatku od cukru. Projekt przewiduje natomiast nadwyżkę podatku konsumcyjnego od piwa i tytoniu, w łącznej wysokości 400 milj. mk. i szereg pomniejszych zmian. Projekt podwyżki cen biletów kolejowych został odrzucony. Sytuacja o tyle jest paradoksalna, że wprawdzie obie partje rządowe: narodowa partja ludowa i centrum zgodziły się w zasadzie na projekt reformy, natomiast trzecia partja rządowa, socjaliści, odrzucają kategorycznie program swego ministerjalnego towarzysza szefa resortu skarbowego Hilferdinga, gdyż program zawiera znaczne ulgi dla przemysłu i sfer posiadających, a komuniści wyszukują ten akt dla bardzo intensywnej agitacji. Decydujące posiedzenie Reichstagu odroczone zostało do czwartku.

POŻAR KINA.

Nowy Jork. (Pat.). W kinoteatrze, w dzielnicy Manhattan wybuchł pożar, w czasie którego zginęło 10 osób.

ODDZIAŁ P. K. O. WE LWOWIE.

Warszawa. (AW.) P. K. O. uruchomił ma niebawem dwa nowe oddziały we Lwowie i Wilnie.

STARANIEM KOŁA PAŃ POLITECHNIKI LWOWSKIEJ

odbędzie się we czwartek, dnia 12 bm. o godz. 19-tej na Politechnice sala IV. w parterze, wykład JM. rektora dra K. Weigla pod tytułem: „O zdjęciach lotniczych“ (z przeżroczami). Wstęp 1 zł. i 50 gr.

Dochód przeznaczony na cele humanitarne Towarzystwa.

Przeniesienia w policji państwowej.

Podinspektor A. Nowodworski, dotychczasowy oficer inspekcji p. p. w wojew. białostockim przeniesiony został do Komendy Głównej P. P. Nadkomisarz H. Jacyna dotychczasowy oficer inspekcji p. p. w wojew. poleskim przeszedł na takie stanowisko do wojew. białostockiego. Nadkomisarz A. Domański dotychczasowy p. o. Komendanta powiatowego p. p. w Sarnach przeniesiony został do Pińska na komendanta powiatowego p. p. oraz komisarz G. Ułaszewski dotychczasowy komendant powiatowy p. p. w Pińsku przeszedł do policji w wojew. krakowskim na zastępcę komendanta p. p. m. Krakowa.

Zamiast pensji w gotówce czek na PKO.

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza inowację w manipulacji wypłatą pensji.

Wszyscy funkcjonariusze pocztowi w Krakowie, Poznaniu i Katowicach, tj. w miastach, w których P. K. O. posiada oddziały będą otrzymywali pobory za pośrednictwem czeków P. K. O. Pierwszą pensję tą drogą otrzymają urzędnicy dn. 31 grudnia.

Od dnia 1 lutego system ten wprowadzony będzie także w Wilnie, Lublinie, Lwowie i Bydgoszczy, poczem stopniowo obejmie się urzędów wykonawczych pocztowo - telegraficznych na terenie całego państwa.

Artyści polscy w Ameryce

O emigracji najwybitniejszych artystycznych sił polskich do Ameryki świadczyć może najlepiej skład osobowy kierownictwa konserwatorium Courtisa w Filadelfji.

Głównym dyrektorem jest znakomity kapelmistrz Stokowski. Klasę fortepianu prowadzi pianista, Józef Hofman. Klasą śpiewu kieruje śpiewaczka polska Marcelina Sembrich-Kochańska. Plastykę wyklada p. Krupka, lwowianka, matka Dani Darlyng, która niedawno występowała we Lwowie, a stale występuje jako solistka w operze filadelfijskiej. Opera tą kieruje zaś od niedawna b. dyrektor Opery warszawskiej, Emil Młynarski, który zajął to miejsce po Polaku Rudzińskim. P. Młynarski w Konserwatorium w Filadelfji prowadzi również klasę kapelmistrzowską.

DZIŚ PREMIERA w „APOLLO“! Wielki dramat erotyczny — z uroczą, dawno niewidzianą **VILMĄ BANKY** oraz niezapomniany **LOUIS WOLHEIM** w wspaniałym arcydziele „Awakening“: **„Pod pręgierzem hańby“**

Cały świat zbroi się!

Ołbrzymie przygotowania Niemiec do wojny chemicznej.

Paryż. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu wieczornym izba prowadziła dyskusję nad budżetem ministerstwa wojny. Sprawozdawca zauważył, iż Francja zredukowała swoje wydatki o 10 procent, podczas gdy wydatki na armję lądową w Anglii wzrosły od roku 1913 o 16 procent, w Stanach Zjedn. o 72 procent, w Italji o 15 procent, zaś Niemcy

wydają z górą 4 miljarde na 130.000 żołnierzy.

Sprawozdawca oświadczył, że Niemcy w stosunku do wojny chemicznej nie baczą na swe zobowiązania. Naczelne dowództwo armji niemieckiej pracuje w porozumieniu ze specjalnymi fabrykami chemicznymi oraz zagranicą budując nowe fabryki chemiczne.

Czy morderca z Düsseldorfu?

Berlin. (PAT.). W jednym z przytułków dla bezdomnych w miejscowości Nowawies pod Berlinem, aresztowany został ubiegłej nocy niejaki Niestroy, który wśród podejrzanych okoliczności znikł nazajutrz po zamor-

dowaniu Marji Hahn z Düsseldorfu. Po wykryciu morderstwa poszukiwano bezskutecznie Niestroya. Pewne okoliczności przemawiają za tem, że był on właściwym mordercą Marji Hahn.

Straszna katastrofa kolejowa.

Wielka liczba zabitych i rannych.

NAMUR. (PAT) Pociąg express wykołcił się, wjeżdżając na dworzec tutejszy.

17-cie osób zostało zabitych, 48 odniosło rany. Szczegóły tej katastrofy przedstawiają się następująco: Zaraz za stacją Gembloux hamulec lokomotywy zepsuł się, wskutek czego pociąg zaczął staczać się ze wzrastającą

szybkością po pochyłości i wpadł w szalonym pedzie na dworzec w Namurze, gdzie lokomotywa wyskoczyła z szyn i przewróciła się, pociągając za sobą trzy pierwsze wagony, które zostały doszczętnie rozbite.

Do godziny 1 popoł. z pod gruzów wydobyto 10 trupów i 48 rannych.

Pijacka przygoda włamywacza.

PRZYSZEDŁ OKRAŚĆ MIESZKANIE, LECZ ZAMROCZYŁA GO WÓDKA I ZASNAŁ W CUDZYM ŁÓZKU.

O niezwyklej przygodzie włamywacza donoszą pisma warszawskie. Oto niejaka pani Jadwiga Soczyńska, wróciwszy do domu z kina, zastała drzwi swego mieszkania uchylone. Wszedłszy ostrożnie do środka, po zapaleniu światła, ujrzała z największym zdumieniem leżące w łóżku mężczyznę. Leżał on otulony kołdrą i chrapał głośno.

Nie zwlekając, zbiegła na dół i zaalarmowała dozorcę, który zawezwał do pomocy posterunkowego. Obaj zabrali się do obudzenia intruza, co nie przyszło im łatwo, gdyż nie można się było go dobudzić. Ściągnięto go więc z łóżka, zrewidowano skrupulatnie. Rewizja dała ciekawy wynik. W kieszeniach

dnaba znaleziono 12 wytrychów na kółku, latarkę elektryczną i składaną piłkę złodziejską. Obok łóżka leżała pusta flaszka z wódki.

W urzędzie policyjnym stwierdzono, że ujęty rzezimieszek był wielokrotnie karany i odsiadywał więzienie pod trzema nazwiskami. Zamierzał on okraść mieszkanie pani S. w czasie jej nieobecności, lecz plany pokrzyżowała mu znaleziona flaszka wódki. Wypyty trunek zamroczył go do tego stopnia, że nie mógł ani wykonać swego zamiaru, ani wyjść z mieszkania, lecz rzucił się na łóżko i zasnął. Obudził się dopiero w areszcie policyjnym.

Ołbrzymi proces trucicielski na Węgrzech

34 ARESZTOWANYCH OSÓB, SIEDMIOKROTNA MORDERCZYNI I 50 OTWORZONYCH GROBÓW.

(xy) Śledztwo, prowadzone od dłuższego czasu w ołbrzymiej aferze trucicielskiej, która się rozegrała w kilku wsiach nad węgierską częścią Cisy, a szczególnie w Nagyrew, doprowadzone zostało do pozytywnych wyników. Wobec tego dnia 13 grudnia rozpocznie się proces przeciw 4 pierwszym trucicielkom. Są to: 44-letnia Róza Holyba, 71-letnia Lidja Olah, 66-letnia Juliana Lipka i 50-letnia Marja Köteles.

Z pośród tych kobiet sama Juliana Lipka ma na sumieniu 7 morderstw. Pierwszą jej ofiarą była jej własna matka. W sądzie obwodowym w mieście węgierskiem Szolnok znajduje się obecnie 34 osób, aresztowanych w związku z tą aferą. Wśród tych osób znajduje się 31 kobiet, z których najmłodsza liczy ledwie 20, najstarsza 71 lat.

W ciągu śledztwa otwarto w miejscowościach Nagyrew i Kisakürd niemniej jak 50 grobów. Zwłoki wydobyto i szukano śladów otrucia. W 42 wypadkach stwierdzono z całą stanowczością śmierć przez otrucie. Pięć ko-

biet popełniło w czasie śledztwa samobójstwo i w ten sposób uwolniło się od kary.

Pierwsza samobójczyni znana była pod przezwiskiem „diabła z Nagyrewu“. Jest to matka nazwiskiem Olah. Liczba otrutych przez nią osób nie da się stwierdzić nawet w przybliżeniu.

Rozprawa w Szolnoku przeciw trucicielkom wzbudziła ogromne zainteresowanie nie tylko na Węgrzech, ale również za granicą.

NOWA OPLATA STEMPOWA.

Warszawa. (Pat.). Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej z dnia 9 bm. Nr. 83, zawiera rozporządzenie ministra skarbu z dnia 20 listopada br. w sprawie opłaty stempowej od obrotu papierami wartościowymi. Zgodnie z tem rozporządzeniem stopa 2/10 proc. została obniżona na 1/10 proc. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1930.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) W nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania dr. Lewandowskiego przy ul. Poniatowskiego 7, z którego skradli 7 różnych futek. Również tej samej nocy złodzieje włamali się do sklepu „Spółki myśliwskiej“ przy ul. Akademickiej 3 i zabrali stamtąd większą ilość różnej broni. — Ze strychu realności przy ul. 22-Stycznia 48, skradziono wiele bielizny na szkodę Anny Koterba; a ze składu opału Anny Katz przy ul. Łozińskiego 5, skradziono piecyk żelazny. — Do sklepu galanterijnego E. Knollera przy ul. Żółkiewskiej 125 przyszedł wczoraj dwaj mężczyźni z dwiema kobietami, którzy skradli tam pudełko z pończochami jedwabnymi, wartości 100 zł. —

Następnie wczoraj policja aresztowała: Piotra Misiuka z Kościejowa za kradzież trzewików Grzegorzowi Marusze z Woli Wysokiej k. Żółkwi; St. Fleischera za kradzież kurtki na szkodę Pauliny Dysk z Sapieżanki; Michała Witkowskiego za kradzież koca z dołki; Michała Łapacza za kradzież gęsi na szkodę Józefy Łozińskiej z Hołoska; 15-letniego Wł. Mihułę za kradzież garderoby na szkodę St. Drabińskiego i Franciszka Maciejowskiego przy ul. Czarnieckiego 20; Mosesa Kwallera (ul. Przerwana 4) i Majera Kwellerę (ul. Nowa 2) za kradzież z włamaniem na szkodę Geni Keller przy ul. Tatarskiej 6; Michała Sochę (ul. Łyczakowska 66) i Jana Hawryczkę, bez zajęcia, poszukiwanych za różne kradzieże.

Kronika bieżąca.

12

GRUDNIA

CZWARTEK

rz. kat.: Aleksandra;
gr. kat.: 29 Paramona.

Temperatura w dniu 11. grudnia o godz 8-mej rano: + 3° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa: Adwokat i róże. (wyst. Brydzińskiego).

Czwartek: To możesz opowiadać swojej babci (rewja Zbierzchowskiego)

Piątek: Artysci.

TEATR MAŁY

Środa: Z uśmiechniętą twarzą (recit. prof. Cz. Krzyżanowskiego).

Czwartek, piątek i sobota: Adwokat i róże (wyst. Brydzińskiego).

TEATR „GONG“.

Do soboty włącznie o g. 7'30 i 9'30: Gong Jazz.

KINOTEATRY.

APOLLO: Pod pręgierzem hańby.

CHIMERA: Kaprys księżnej.

CASINO: Przekleństwo krwi.

COLOSSEUM: Tajemnica wagonu pocztowego.

FATAMORGANA: Współczesne dziewczęta.

GRAZYNA: Grzesznica bez grzechu.

KOPERNIK: Miłość bez grosza i Wiosenne burze.

LEW: Papo, ja chcę hrabiego

LUNA: Za cenę życia.

MARYSIENKA: Miłość bez grosza, oraz Wiosenne burze.

OAZA: Trzykrotne wesele.

PALACE: Nowy Jork w nocy, oraz Pogrzeb dr. Reicha.

PAN: Ziemia obiecana.

PASAZ: Hoot Gipson jako student z Montanny.

POLONJA: Biała pustynia.
 PROMIEŃ: Ostatni rozkaz.
 UCIECHA: Dzikuska.
 STYLOWY: Amor na nartach.

NAJTRWALSZE pończochy, reformy i rękawiczki, najmodniejsze pulowery, zakie-ty, garsonki, przepiękną bieliznę damską i wszelkie trykotarze zimowe, po cenach niskich poleca firma Józef Nowak, pl. Marja-cki 6.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. We czwartek dnia 12. grudnia br. wykład prof. Dr. Emila Godlewskiego z Krakowa pt. „Analiza przyrodnicza zjawiska starości i śmierci”. W poniedziałek dnia 16. grudnia br. wykład Anny Ludwici Czernowej pt. „Rica de Polonia. Trzy korony Południa na skro- -ninach Piastów”. Początek wykładów o go- -dzinie 20-tej.

KAKTUSY

— i AKCESORJA. — 47303

Dr. Z. BACH, Lwów, Rynek 2. Tel. 67-32.

DZIŚ W TEATRZE WIELKIM „Advokat i róża” z występem znakomitego artysty Tea- -tru Narodowego W. Brydzińskiego. Z przy- -czyn technicznych komedia „Advokat i róża” została na jeden wieczór dzisiejszy przenie- -siona do Teatru Wielkiego. Bilety zakupione na dziś na „Erosa i Psyche” są ważne na to przedstawienie.

PROF. CZESŁAW KRZYŻANOWSKI, znakomity recytator, którego wielki kunszt słowa dobrze znany jest lwowskiej publicz- -ności, wystąpi dziś w Teatrze Małym z wła- -snym wieczorem recytacyjnym. Zniżki waż- -ne. Początek o godz. 7.30.

PREMJERA „KSIEŻNICZKI CHICAGO” pięknej operetki Kalmana, którą zachwycą się cała Europa, odbędzie się nieowolalnie w sobotę, dnia 14 bm. w Teatrze Wielkim.

W TEATRZE MAŁYM w czwartek, pią- -tek, sobotę i niedzielę bież. tygodnia ostatnie przedstawienia subtelnej komedji J. Szaniaw- -skiego „Advokat i róża” z występem niepo- -równanego gościa warszawskiego W. Bry- -dzińskiego.

ZARZĄD POWSZ. WYKŁADÓW UNIW. I **POMIT.** zawiadamia, że siódmy wykład prof. dra Henryka Gaertnera pt. „Nowa twórczość wyrazowa w świetle zwyczajów słowotwó- -rczych” odbędzie się we środę 11 grudnia br., ósmy pt. „Zagadnienia normatywne w odmi- -anie wyrazów” odbędzie się we czwartek, 12 bm o g. 19-ej w sali Kopernika, Uniw. ul. Mar- -szalskowska 1, I. p.).

KOMITET DZIELNICY I. LOPP we Lwo- -wie ul. Ossolińskich 10, II. p. komunikuje, iż obecnie urzęduje od godz. 3 do 5 popoł.

Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. Magda- -lena Samozwaniec przyjeżdża na piątek i so- -botę z 2 wykładami: „Humor a małżeństwo” i „Niemowle filmowe i co z niego wyrosło”.

KONCERT JADWIGI LEWIECKIEJ. Dziś dnia 11 bm. w dawnej sali Ogniska Ofi- -cerskiego przy ul. Fredry 1. 1 odbędzie się koncert Jadwigi Lewieckiej, młodej utalen- -towanej śpiewaczki, cieszącej się sympatją słuchaczy.

POL. TOW. POLITECHNICZNE zapra- -sza szych członków na odczyt prof. E. Haus- -walda pt. „Postępy administracji przemysł- -owej i kierunku psychologii stosowanej, który odbędzie się we środę dnia 11 bm. o g. 18³⁰.

ZRZESZENIE POL. NAUCZYCIELI GE- -OGRAFJI. W piątek 13 bm. o g. 18¹⁵ w sali Instytutu Geograficznego (ul. Kościuszki 9, III. p.) odbędzie się posiedzenie naukowe z o- -dczytem prof. dr. Jerzego Kowalskiego, pt. „Zarys isagogi geograficznej starożytnej”.

ZWIĄZEK AKADEMICKIEJ MŁO- -DZIEŻY ZJEDNOCZENIOWEJ odbył w tych dniach dorocze walne zgromadzenie, na któ- -rem po złożeniu sprawozdań z działalności ideowej Związku i z działalności „Samopo-

Kino
„LEW”

47305

Dziś HARRY LIEDTKE „Papo, ja chcę hrabiego”

Dolly Davis, E. Verebes, Huszar Puffy w najn. fil- -mie pełnym sensacji, humoru, dowcipu i sentym. p. t. Nadprogram: najnowszy tygodnik PATHA METRA. — Zniżki ważne.

mocy” oraz po ożywionej dyskusji nad temi sprawozdaniami udzielono absolutorjum u- -stępującym władzom i wybrano nowe wła- -dze Związku w składzie następującym: Dr. S. Zausmer prezes, Rotbart wiceprezes, Scha- -pirowna Jadwiga sekretarz, Schlaechter ju- -nior skarbnik, Lorber przewodniczący „Samopomoocy”. Wydział ideowy: Eckstein, Mehler, Francos, Sass, Francosówna, Schütz, Rubinstein, Löwenthal. Wydział „Samopo- -moocy”: Eckstein, Sass, Biermann. Komisja rewizyjna: Getter, dr. Zinker, Knispel, Schlaechter senior. Sąd honor.: dr. Deutsch, Franzos, dr. Dankner-Reizesowa, Stern- -schuss i Kaczka. Delegat do Kuratorji Pol- -skiego Domu Akademickiego fund. Herman- -ów: dr. Deutsch Marcin i Francos Broni- -sław. Ponadto walne zebranie uchwaliło wy- -razić podziękowanie przewodniczącemu ko- -misji Senatowi U. J. K. dla spraw młodzieży, prof. dr. Henrykowi Halbanowi, za dotych- -czasową opiekę i poparcie na terenie samo- -pomocowym.

„ANDRUSY” po raz 2-gi na scenie Gwia- -zy. Powodzenie tego arcywesołego wodewilu, do którego komponował muzykę Kaz. Abra- -towski, skłania wypróbować zespół „Sceny Gwia- -zdy” do ponownego przedstawienia w niedzielę 15 bm. Wesołe aktualne kuplety i pomysłów charakterystyczne tańce nagra- -dza publiczność długotrwałymi oklaskami. Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Pitola, Lycz- -czaków 11. Początek przedstawienia o g. 7-ej koniec o 10-ej wiecz.

(d) **WYBICIE SZYB.** Wczoraj nieznani sprawcy wybili dziurę szyb w oknach loka- -lu Ukraińskiej Spółki Kredytowej, mieszczą- -cej się w rzeczywistości przy ul. Ruskiej 3.

(d) **ŻONA OSKARŻYŁA MĘŻA.** W real- -ności przy ul. Lwowskich Dzieci 30 mieszka- -niejaki St. Ganczarski. Wczoraj żona jego, Julia, oskarżyła go w policji o niebezpieczne pogroźki. W szczególności Ganczarski od kil- -ku miesięcy pozostaje bez zajęcia, wywołuje ustawicznie awantury, odgraża się, że ja- -zmorduje nożem, a niedawno temu usiłował ja- -nawet zadusić. Sprawą tą zajęła się policja.

(d) **STRASZNY CZYN KOBIECY.** Zofja Litwin, zam. w Pasiekach Łyczakowskich, do- -niosła wczoraj policji, że Karolina Węgrzyn, mieszk. w Winnikach, z niewiadomej przy- -czyny oblała jej małego syna jakimś dymia- -cym płynem, skutkiem czego ten doznał popa- -rzenia głowy i twarzy. Policja w sprawie tej wdrożyła dochodzenia.

(d) **NIEZWYKŁA KRADZIEŻ.** Wczoraj w jasny dzień w westybulu oddziału telegra- -ficznego i telefonicznego na głównej poczcie dokonano bardzo śmiałej kradzieży. Jakiś sprawca, przy pomocy innych, wszedł do bud- -ki telefonicznej miejscowej i skradł tam przy aparacie telefonicznym puszkę na pieniądze, która w danej chwili zawierała 40 zł.

(d) **STRĘCZYCIELKA NARZECZONYCH** U Anny Tarchańskiej, zamieszk. przy ul. św. Kingi 16, zjawiła się onegdaj jakaś kobieta, która wyludziła od niej 30 zł. pod pretekstem nastęczenia jej narzeczonego. Sprawą tą za- -jęła się policja.

(d) **ZGUBIŁ TRZY UBRANIA.** Józef Pa- -soła, zam. przy ul. św. Marcina 65, niósł wczoraj wieczorem trzy ubrania marynarkowe od niejakiemu Szymona Kamara z Kleparowa. Pasola, będąc wówczas w stanie podpitym, wszystkie te trzy ubrania zgubił.

(d) **ODWDZIECZYŁ SIĘ.** W mieszk. A- -leksandra Hnatyszyna przy ul. św. Teresy 32 zjawiał się jakiś osobnik, który przedstawiał się jako Józef Wierzbicki z Krakowa, subje- -kt bufetowy i prosił o przenocowanie zanim wy- -szuka sobie zajęcia. Rzekomy Wierzbicki no- -cował u Hnatyszyna, a następnego dnia u- -kradł mu ubranie i inne drobiazgi, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Antoniego Kamińskiego (ul. Kle- -parowska 10) za uchylanie się od dozoru po- -licyjnego; Julję i Józefę Bybka (Rynek 13) za kupowanie rzeczy, pochodzących z kra- -dzieży; Mateusza Michajłowa, bez zajęcia i stałego miejsca zam., za włóczęgostwo; An- -nę Jabłońską, liczącą 18 lat, za uprawianie krytego nierządu; Gretę Pakuła, prostytut- -kę (ul. Listopada 74) za nagabywanie męż- -czyzn na ulicy; St. Prokopa (Zamarstynów, ul. Króla Jana 5), Józefa Pelecha (ul. Wilcz- -ków 4) i Emila Pelecha ze Zniesienia, za prze- -bicie nożami Józefa Trochimiaka, który na- -stępnie umarł; oraz 18 letniego Józefa Gołę- -biowskiego z Bogdanówki za postrzelenie z flobertu w kolano Stefana Proca.

ZGUBIONY KLUCZ do odebrania w Ad- -ministracji Wieków Nowego, ul. Sokoła 4.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w grudniu.
 (HJ) **GR. KAT. BISKUP SUFRAGAN** w Stanisławowie. Stolica Apostolska zamia- -nowała ks. dr. Jana Latyszewskiego, kano- -nika gr. kat. biskupiej kapituły w Stanisła- -wowie, biskupem sufraganiem dla gr. kat. dje- -cezji stanisławowskiej. Ks. biskup nominat, był od szeregu lat kanonikiem gr. kat. kapi- -tuły w Stanisławowie i profesorem historii kościoła w tutejszym seminarjum duchow- -nym.

ULASKAWIENIE MORDERCY. Oleksa Szłomej z Pniowa skazany został wyrokiem sądu okręgowego jako trybunału sądu przy- -sięgłych w Stanisławowie na karę śmierci przez powieszenie, za to, że wieczorem w dn. 14 września 1926 r. w Pniowie w porozumie- -niu z drugim sprawcą brał udział w zamor- -dowaniu Iwana Krzyszowskiego, Pan Prezy- -dent Rzpłtej darował w drodze łaski życie O- -leksie Szłomejowi i zamienił mu karę śmier- -ci na karę 15 lat ciężkiego więzienia.

Stracił żonę i... 3.600 zł. N. Wojakowski ze Lwowa uprowadził Grzegorzowi Kubicy jego żonę Katarzynę i przy tej sposobności zabrał mu też 3.600 zł. Ze stratą żony pogo- -dziłby się jakoś zdradzony małżonek, lecz zabrane pieniądze nie dały mu spokoju i Grzegorz Kubica doniósł o wszystkim po- -licji.

Drohobycz, w grudniu.

(hJ) **NOWY MOST.** Onegdaj oddano do użytku publicznego nowowbudowany most nad rzeką Stryjem w Dołhem ad Podbuż. — Most jest konstrukcji linowej szerok. 45 m. i został wzniesiony kosztem gminy Dołhe. Bu- -dowę podobnego mostu kończy gmina Opaka.

TYFUS BRZUSZNY. W ciągu ostatnich tygodni zanotowano w zagłębiu borysław- -skim 6 wypadków tyfusu brzuszno. W związku z tem zarządzono zamknięcie szkół i kin, oraz przedsięwzięto wszelkie środ- -ki zaradcze.

Gołogóry, w grudniu.

Dnia 1 bm. koło amatorskie w Gołogó- -rach odgrywało sztuczki „Makolągwa na urlopie” i „Carscy bohaterowie”. Sala była szalenie wypełniona. Nagle w domu Hro- -deckiego z Gołogór wybuchł pożar, lecz na szczęście wiatr, który był dość silny, wiał w stronę pola, tak, że tylko tegoż zagroda o- -procz domu spłonęła. Oczywiście sala teatral- -na była w momencie opróżniona. — Przyczyn- -ny pożaru na razie nie ustalono, lecz jest przypuszczalne podpalenie, gdyż znaleziono w garnuszku węgiel drzewny rozżarzony. Po- -licja prowadzi dochodzenia.

Sport.

WYNIKI ZAGRANICZNYCH SPOTKAŃ PIŁKARSKICH.

Belgrad. Belgradzki Klub Sportowy — Sokół 4:2 (2:1).

Praga. Slavia — F. T. C. 3:0 (1:0), Victoria Žižkov — Sparta 4:1 (0:1).

Wiedeń. Admira — Rapid 4:3 (3:1), Nicolsohn — Herta 4:4 (2:2).

Marsylja. Wiedeń — Południowa Francja 10:3 (2:1).

Budapeszt. Hungaria — Nemzeti 4:1 (2:1).

Zagrzeb. Concordia — Klub Kolejowy 5:1 (1:1), Grabiański — Hask 0:0, Sokół — Sparta 1:1 (1:1), Krocja — Victoria 1:1 (1:0).

ZARZĄD GŁÓWNY LIGI MA BYĆ ZNIESIONY.

W związku z opracowaniem nowego statutu ligi, który powierzony został wybitnym fachowcom sportowym, dowiadujemy się, że istnieje projekt całkowitego zniesienia t. zw. zarządu głównego ligi, który składa się jak wiadomo z członków zarządu ścisłego oraz 13 desygnowanych delegatów klubów ligowych. Według projektu nowego będzie istniał tylko zarząd ścisły, który składać ma się nie jak dotychczas z 6 członków, lecz 7. Powyższą zmianę w statucie ligi projektowano już od dawna i liczyć należy się z tem, iż zostanie ona przyjęta.

Pomoc P. Z. P. N-u dla kandydatów do Ligi. Jak się dowiadujemy zarząd PZPN-u desygnował dla trzech klubów walczących o wejście do ligi (Lechia, ŁTSG i Ognisko) po 500 zł. a więc w sumie 1.500 zł. Kluby te otrzymały już pieniądze przekazem. Jednocześnie PZPN. zwrócił się pismem do powyższych klubów, by przedłożyły zestawienia kasowe ze spotkań międzygrupowych o wejście do ligi.

Akademicy nasi na mistrzostwach świata w Davos. Na zimowe akademickie mistrzostwa świata w Davos, które odbędą się w dniach od 5 do 15 stycznia jadą ze strony polskiej Br. Czech, Lankosz i Zytkowicz. Jako łyżwiarz weźmie udział ze strony polskiej Kalbarczyk, mistrz w jeździe sztucznej. Reprezentacja hockey'owa ustalona zostanie po załagodzeniu zatargu między A. Z. S-em a Polskim Związkiem Hockey'owym.

Nowe urzędnicy startowe w Ameryce. Amerykański Związek lekkoatletyczny zezwolił na urzędowanie na bieżniach stałych urzędników do startu. Jak wiadomo obecnie start odbywał się z dołków, kopanych przez lekkoatletów. Stałe urzędnicy startowe pozwolą na rozwinięcie większej szybkości początkowej. Postanowienie powyższe wywoła przewrót w sprintach. Rekordy światowe znowu zaczną padać jeden po drugim.

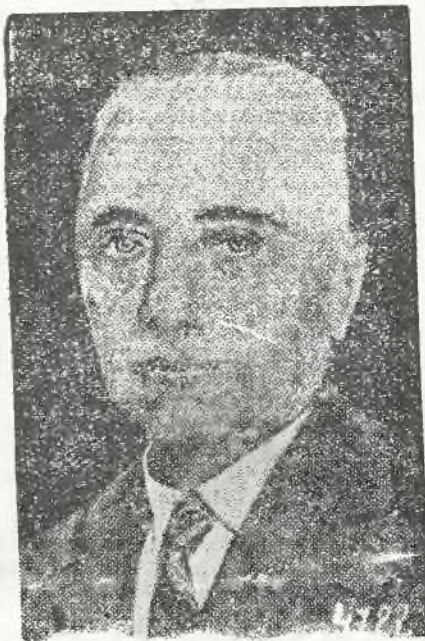
Claas Thunberg, łyżwiarski mistrz świata został podniesiony do stanu szlacheckiego. To wysokie odznaczenie sportowca nabiera pieprzyku sensacji, ponieważ przebakuja o przejściu jego do obozu zawodowców.

Maraton pływacki w Toronto (Kanada). 25.000 dolarów zwycięzcy, 5000 dolarów drugiemu, 2500 dolarów trzeciemu i nieco tysiączków dalszym, oto podniecająca wiadomość, która zelektryzowała szereg najlepszych długodystansowców-pływaków w Ameryce. 300 zawodników przeszło badanie lekarskie, dwustu dopuszczono do konkurencji, między nimi starca 70 letniego, młodzieńca 17-letniego, inwalidę bez nóg, a nawet ślepego, którego prowadziła łódź, mająca na pokładzie dzwonek, a za głosem którego kierował się ślepy pływak.

Dziesięciolecie lekkiej atletyki polskiej, obszerne dzieło historyczne, wydane zostanie na wiosnę przez PZLA. Redakcję ogólną objął p. Junosza - Dąbrowski.

Cztery nowe kluby zostały przyjęte do Polskiego Związku Lekkoatletycznego. W okręgu lwowskim członkami zwyczajnymi zostały: Sokół - Macierz (Lwów), Sokół II (Lwów) i Hasmona (Lwów), a w okręgu

Jubileusz organizatora życia sportowego.



KAZIMIERZ HEMERLING.

(d.) Ubiegłej niedzieli w sali Kasyna i Koła literackiego we Lwowie odbyła się podniosła uroczystość 50 letniego jubileuszu Kazimierza Hemerlinga, radcy Dyrekcji kolejowej, pierwszego organizatora życia sportowego wśród młodzieży i pierwszego dziennikarza sportowego, który na łamach „Wieku Nowego” kładł podwalinę idei wychowania fizycznego, która dziś stała się problemem ogólnie państwowym. Uroczystość tę urządził lwowski Związek dziennikarzy sportowych. Powyż zamieszczamy podobiznę Jubilata, którego wiele towarzystw sportowych mianowało członkiem honorowym.

warszawskim — R. K. S. Słońce. Nadto przeniesiono w poczet członków zwyczajnych R. K. S. Ursus (Warszawa — Czechowice).

Nowy rekord polski zatwierdził zarząd P. Z. L. A.: sztafeta 4x200 mtr. — reprezentacja Polski — 1:31.8.

Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce zostały zweryfikowane przez zarząd P. Z. L. A. w całej rozciągłości.

Turystom należy się od Pogoni 849 zł. 30 groszy jeszcze od jesieni 1927 r. Obecnie Zarząd Ligi nakazał rozegranie w r. 1930 przed sezonem ligowym meczu towarzyskiego Turysty — Pogoń we Lwowie, z tem, że Turysty prócz kosztów przejazdu, otrzymają jeszcze wspomniane 849 zł. 30 gr.

Termin rozgrywki pozostawiono do uznania klubów.

Trener objazdowy P. Z. B., którym zostanie przypuszczalnie p. Snopek, odwiedzi następujące ośrodki: Pomorze — grudzień 1929 r. i styczeń 1930 roku, Wilno — luty, Warszawa — marzec i kwiecień, Łódź — maj, czerwiec i lipiec, Lwów — sierpień i wrzesień. Zaznaczyć należy, że p. Snopek został trenerem pod warunkiem zrzeczenia się praw sędzijskiego amatorskiego.

Karpacie Towarzystwo Narciarzy wzywa wszystkich członków T-wa do wpłacania już teraz wkładek rocznych na sezon 1929/30 ze względu na zbliżający się okres świąteczny, mając na względzie wygodę P. T. członków, oraz to, że sekretariat nie może podjąć nawałowi pracy jaki powstaje z opadnięciem pierwszego śniegu. Równocześnie przypominamy, iż godz. urzędowe T-wa są w wtorki i piątki od godz. 19—20 w lokalu T-wa przy ul. Sokoła 4. II. p.

Karpacie T-wa Narciarzy zawiadamia

swych członków, iż zgromadzenie przedwyborcze odbędzie się dnia 13 grudnia br. o godzinie 19.30 w lokalu T-wa ul. Sokoła 4.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, 12 GRUDNIA 1929.

Wilno: Od: Wśród wileńskiej dzieciarni (lekcja w szkole) 12.00; Przemówienie wojewody wileńskiego p. Raczkiewicza 17.00; Przechadzka po zakładach miejskich 17.05; Dla dzieci 17.35; Pozdrowienia z Wilna 18.05; Kulka wileńska 18.25; Feljeton 18.45; Przemówienie J. E. bisk. dr. Bandurskiego 19.10; Do słuchaczy zagran. (po franc.) 19.30; Słuchowisko „Dzwonnik” 19.35; Do słuchaczy zagran. (po angielsku) 19.50; Rozmaitości 20.00; Audycja wesola 20.25; Do słuchaczy zagran. (po niemiecku) 20.40; „Gongi” (pogadanka) 21.00; Feljeton 21.30; Wesoła rozmowa 22.00; Słuchowisko „Obrona Sokratesa” 22.45; Audycja dla radjopajęczarzy 23.40.

K.: Poranek symfoniczny 12.30; Muz. gramofonowej 18.00, 18.30; Muz. organowej 19.00 i 19.20; Wieczorny 20.45; Muz. tan. polskiej 21.45.

UWAGA: Program niniejszy transmitują wszystkie stacje polskie.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

Dawentry: Konc. symfoniczny 16.20.

Budapeszt: „Rycerskość wieśniacza” (op. Mascagniego) 19.30.

Wiedeń: Recital Vescey'a 20.00.

Mediolan: Konc. muz. włoskiej 21.15.

KRONIKA KRÓTKOFALOWA.

(o) Na wstępie wiadomości z zakresu krótkich fal należy przede wszystkim nauczyć się napamięć znaki Morse'a, którymi poza foniezością (porozumiewanie się głosowe) cały świat krótkofalowy wzajemnie się porozumiewa. Ponieważ nie każdy wie, w jaki sposób wejść w posiadanie alfabetu Morse'a, dla ułatwienia tej sprawy podajemy go poniżej:

a . — ; b — . . . ; c — . — . ; d — . . ; e . f . . . ; g — . . ; h . . . ; i . . ; j . — . — . k — . . ; l . — . ; m — ; n . o — — ; p . — . ; r . — . ; s . . . ; t — ; q — . — . ; u . . . ; v ; w . — — ; x . . . — ; y . — . — ; z — — . . ; ch — — — .



Ilu milionerów liczy Ameryka?

Władze skarbowe w Waszyngtonie stwierdziły, iż obecnie znajduje się w Stanach Zjednoczonych 290 osób, których dochód roczny dosięga lub przewyższa milion dolarów, czyli około 9 milj. złotych.

Statystyka ta wykazuje, że 138 z tych 290 multimilionerów posiada dochody od miliona do półtora miliona dolarów, 56 od półtora miliona do dwu, 55 od 2 milionów do 3, 22 od 3 milionów do 4, a 8 od 4 do 5 milionów. Jednostka multimilionerów ma dochody powyżej 5 milionów dolarów rocznie. Tych ostatnich właśnie nazywają w Ameryce „super-multimilionerami”.

Pośród owych multimilionerów naliczono 26 kobiet, a z nich 3 panny z takimi miljonowymi dochodami są na wydaniu.

SZARADA ŚWIĄTECZNA „WIEKU NOWEGO“

W **PIERWSZEJ-DRUGIEJ** świat swój widzi fila-
[telista,
TRZECIE-CZWARTE — ponoć uprzywilejowanie.
PIERWSZY-CZWARTY, to los biedaka oczywista,
W **PIERWSZEJ WSPAK** z **DRUGĄ** wisi obrazek
[na ścianie
I choć dziś **DRUGIE-CZWARTE** szaleją na świecie
Niech Ci los będzie tak jak dobry **TRZECIE-TRZECIE**
CAŁOŚĆ — smakołyk słodki, drogi, wyszukany
Przez biedne dzieci chętnie, choć rzadko jadany.

Za trafne rozwiązanie powyższej szarady Wy-
dawnictwo „Wiek Nowego“ przeznacza do rozlo-
sowania pomiędzy Czytelników

150 nagród
wartości około
2.000 złotych
a mianowicie:

- 1) 500 kg. węgla górnośląskiego,
- 2) 10 złotych gotówka,
- 3) komplet ozdób choinkowych,
- 4) 2 kg. kielbasy wędzonej,
- 5) 1 funt herbaty,
- 6) 5 kg. cukru kostkowego,
- 7) 5 kg. maki pszennej,
- 8) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 9) 1 litr wódki,
- 10) 20 złotych gotówka,
- 11) 5 kg. maki pszennej,
- 12) 100 papierosów egipskich,
- 13) 1 kg. kawy palonej,
- 14) 1 flaszka wina wytrawnego
- 15) 5 złotych gotówka,
- 16) 2 kg. kielbasy wędzonej,
- 17) 100 papierosów „Pani“,
- 18) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 19) 1 kg. kawy palonej,
- 20) 1 para śniegowców „Pepege“,
- 21) 5 kg. maki pszennej,
- 22) 1 funt herbaty,
- 23) paczka tytoniu „Xanti“,
- 24) 1 flaszka wódki słodkiej,
- 25) 1 kilogram kielbasy wędzonej
- 26) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 27) 5 kg. cukru kostkowego,
- 28) 1 kg. masła deserowego,
- 29) 5 złotych gotówka,
- 30) 1 szynka wędzona,
- 31) 10 złotych w gotówce,
- 32) 2 kg. kielbasy,
- 33) 5 kg. maki pszennej,
- 34) 1 kg. czekoladek,
- 35) 1 flaszka wódki,
- 36) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 37) komplet ozdób choinkowych,
- 38) pół tuzina chustek do nosa,
- 39) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 40) 1 kg. masła deserowego,
- 41) 5 złotych w gotówce,
- 42) 1 szynka wędzona,
- 43) 5 kg. cukru kostkowego,
- 44) 1 funt herbaty,
- 45) 2 kg. kielbasy,
- 46) 10 kg. maki pszennej,
- 47) 1 kg. kawy palonej,
- 48) 100 papierosów egipskich,
- 49) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,

50) całe święta: 5 kg. maki pszennej, 5 kg.
cukru kostkowego, 1 kg. masła deserowego,
2 kg. kielbasy, 1 flaszka wódki, szynka wędzo-
na, komplet ozdób choinkowych, 100 papiero-
sów egipskich i 20 złotych na drobne wydatki,

- 51) 15 złotych gotówka,
- 52) 2 kg. kielbasy,
- 53) flaszka wina słodkiego,
- 54) 5 kg. maki pszennej,
- 55) 5 kg. cukru kostkowego,
- 56) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 57) 1 funt herbaty,
- 58) 1 para śniegowców „Pepege“,
- 59) 1 kg. kawy palonej,
- 60) 5 złotych w gotówce,
- 61) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 62) pół tuzina chustek do nosa,
- 63) 1 flaszka wódki,
- 64) 5 kg. maki pszennej,
- 65) 5 złotych w gotówce,
- 66) 2 kg. słoniny,
- 67) 5 kg. maki pszennej,
- 68) 1 kg. masła deserowego,
- 69) 1 flaszka wódki,
- 70) 10 złotych w gotówce,
- 71) 1 funt herbaty,
- 72) pół tuzina chustek do nosa,
- 73) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 74) 1 kg. kielbasy,
- 75) 1 szynka wędzona,
- 76) 1 funt kawy palonej,
- 77) 100 papierosów egipskich,
- 78) komplet ozdób na drzewko,
- 79) 5 kg. cukru kostkowego,
- 80) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 81) 1 kg. masła deserowego,
- 82) 1 flaszka wódki,
- 83) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 84) 5 kg. maki pszennej,
- 85) 10 złotych w gotówce,
- 86) 2 kg. słoniny,
- 87) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 88) komplet ozdób na drzewko,
- 89) 1 funt herbaty,
- 90) 5 kg. cukru kostkowego,
- 91) 5 złotych w gotówce,
- 92) 1 kg. kielbasy,
- 93) 1 funt kawy palonej,
- 94) flaszka wódki,
- 95) 1 kg. masła deserowego,
- 96) 5 kg. maki pszennej,
- 97) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 98) pół tuzina chustek do nosa,
- 99) 1 flaszka wina słodkiego,
- 100) 1 para śniegowców,
- 101) komplet ozdób na drzewko,
- 102) 1 szynka wędzona,
- 103) 2 kg. słoniny,
- 104) 100 papierosów egipskich,
- 105) 1 funt kawy palonej,
- 106) 2 kg. kielbasy,
- 107) 1 kg. czekoladek,
- 108) 1 kg. masła deserowego,
- 109) 1 flaszka wódki,
- 110) 5 kg. cukru kostkowego,
- 111) 10 złotych gotówka,
- 112) 100 papierosów egipskich,
- 113) kwart. prenumerata „Wiek Nowego“,
- 114) 10 kg. maki pszennej,
- 115) 1 kg. masła deserowego,
- 116) 1 funt herbaty,
- 117) 2 kg. słoniny,
- 118) 1 komplet ozdób na drzewko,
- 119) 1 kg. kawy palonej,
- 120) 10 złotych w gotówce,
- 121) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 122) paczka tytoniu „Xanti“.

- 123) 1 flaszka wina słodkiego.
- 124) 5 kg. maki pszennej,
- 125) 1 kg. masła deserowego,
- 126) 1 funt herbaty,
- 127) 100 papierosów egipskich
- 128) 1 flaszka wódki,
- 129) 1 funt herbaty,
- 130) 1 flaszka rumu,
- 131) 1 szynka wędzona,
- 132) 1 kg. kawy palonej,
- 133) 10 złotych w gotówce,
- 134) 1 komplet ozdób na drzewko,
- 135) 10 kg. maki pszennej,
- 136) 5 kg. cukru,
- 137) pół tuzina chustek do nosa,
- 138) 2 kg. kielbasy,
- 139) 1 flaszka wódki,
- 140) 1 funt herbaty,
- 141) 1 kg. masła deserowego,
- 142) 1 kg. kawy palonej,
- 143) 20 złotych w gotówce,
- 144) 2 kg. kielbasy,
- 145) 1 szynka wędzona,
- 146) 100 papierosów egipskich,
- 147) 5 kg. cukru kostkowego,
- 148) 5 kg. maki i 1 kg. masła deserowego,
- 149) 1 szynka wędzona,
- 150) 500 kg. węgla górnośląskiego.

WARUNKI UCZESTNICTWA

1) Udział w losowaniu nagród za trafne
rozwiązanie Szarady biorą wszyscy stali czy-
telnicy „Wiek Nowego“, którzy nadeszłą do-
bre rozwiązania na specjalnym wycinku.

Wycinek taki będzie zamieszczany od dziś
codziennie na 2 (drugiej) stronie „Wiek No-
wego“, na wycinku tym w odpowiedniej linii
należy napisać rozwiązanie, imię i nazwisko
oraz dokładny adres.

Rozwiązania przesyłane pod pseudoni-
mem, lub fikcyjnym nazwiskiem nie będą
uwzględniane, przy wydaniu nagród wygry-
wający będzie musiał wylegitymować się.

Do uczestnictwa w losowaniu potrzebny
jest tylko jeden wycinek z dobrem rozwiąza-
niem.

2) Rozwiązania na wycinkach należy prze-
syłać, lub doręczać do Administracji „Wiek
Nowego“ (Lwów, Sokoła 4) tylko w kopertach
z napisem „Dział Szaradowy Wiek Nowego“.

Rozwiązania nadesłane bez napisu „Dział
Szaradowy“ nie będą dopuszczone do loso-
wania.

Listy z rozwiązaniem Szarady nie powin-
ny zawierać żadnej innej wiadomości i kore-
spondencji.

3) Rozwiązanie nadsyłać można wyłącznie
do soboty 14 grudnia r. b.

4) Publiczne losowanie wyznaczonych na-
gród odbędzie się w niedzielę dnia 15 grudnia
o godzinie 11-tej rano.

5) Wydawanie wygranych nagród odbędzie
się w piątek 20 grudnia r. b. o godzinie 18-tej
(6-tej) wieczorem w Administracji „Wiek
Nowego“ (Sokoła 4).

Czytelnikom z poza Lwowa będą wyloso-
wane nagrody, lub ich równowartość w go-
tówce, wysłane pocztą.

DZIS WYCINEK NA 2 STR.

SPIESZCIE!!

JUŻ TYLKO
CZTERY DNI

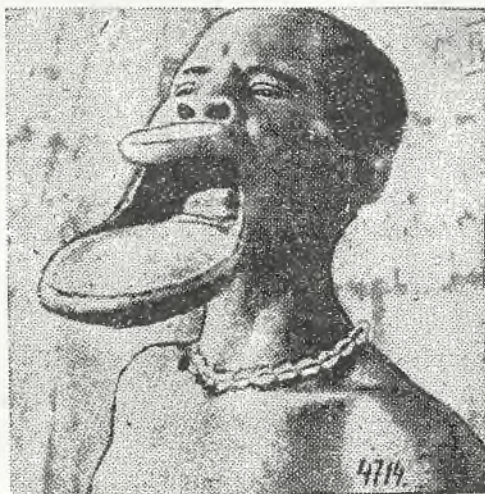
WSZYSTCY Z SZARADĄ!!

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Piękno kobiece w pojęciu murzynów.

Przyroda wyposażyła swe twory w tyle piękna, że wszelka upiększająca ozdoba dodana przez rękę ludzką częściej może to piękno zepsuć niż je powiększyć. Jakże upiększyć można pawia, lub konia przez ludzki zabieg. Mimo to u ludów wszystkich czasów i wszystkich krajów, kulturalnych czy dzikich spotykamy się z nieustanną troską o upiększenie ciała ludzkiego, a w szczególności kobiety. Jakże względne jednak jest to upiększenie dokonane ręką ludzką! Wystarczy przypomnieć sobie mody z przed kilku lat, które podówczas za piękne uchodziły, a dziś wydają nam się dziwolągami. Cóż więc dziwnego, że u ludów niecywilizowanych uważa się za upiększenie co w naszych oczach wygląda odrażająco. Możemy też być pewni, że nasze zapatrywania na to, co piękne nie znajdują naodwrot uznania u ludów natury. Nie chcemy przez to powiedzieć, że wszystko co w pojęciu innych ludów jest piękne dla nas

dzo wzbogacone przez słynną ekspedycję głośnego francuskiego fabrykanta automobilu Citroena w głąb kontynentu afrykańskiego. Ekspedycja ta przebyła ogromną



Ryc. II. Najulubiejsza żona króla plemienia Mangbetu.

przestrzeń lądu afrykańskiego w samochodach, wyruszając z jeziora Czad wzdłuż rzeki Szari. Rezultatem tej wyprawy, było poważne wzbogacenie naszych wiadomości dotyczących zwyczajów i obyczajów ludów zamieszkujących Afrykę środkową. Wspomniana ekspedycja przybyła pewnego dnia do wioski murzyńskiej Mogrum. Znalazła się tam w sercu Afryki pośród dzikich czcicieli feztyszów. Mogrum zamieszkuje plemię murzyńskie Sarze-Massa, do którego osobliwego zwyczaju należy to, iż kobiety tego plemienia, podobnie jak i kobiety plemion sąsiednich noszą w wargach wielkie tarcze. (patrz rycina III i IV).

Trudno jest nam zrozumieć w jaki sposób taki niewygodny i obrzydliwy zwyczaj może w oczach dzikich uchodzić za coś pięknego.

Gdy dziewczęta z tego plemienia dojdą do wieku ośmiu lub dziewięciu lat, przebijają im się wargi, aby wspomniane „upiększenie” zainstalować. Robi się to zwyczajnym szpiczastym nożem. Aby zapobiec zarośnięciu się rany, wtykają tamtejsi właściciele zakładów kosmetycznych w wytworzoną ranę zrazu całkiem cienkie przedmioty np. żdźbła



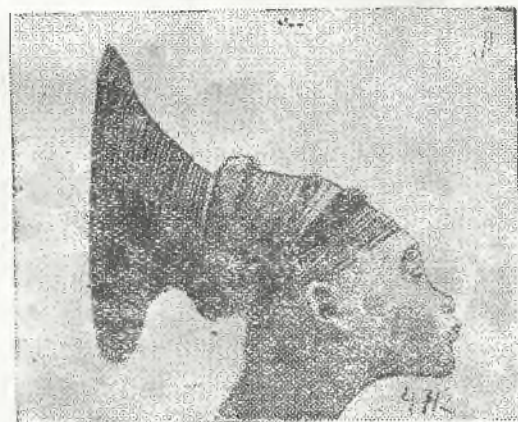
Ryc. III. Kobieta z plemienia Sara-Massa.

słomy. Ilość tych żdźbeł powiększa się ustawicznie, póki otwór w wardze nie stanie się tak duży, iż można w nim pomieścić krążek metalowy wielkości dwukoronówki. Ciężarem swym rozciąga ów krążek wargi coraz bardziej, a gdy otwór staje się dość duży, wówczas wsadza się coraz większe krążki, aż wargi przyjmują niesłychane rozmiary. Często musi się usunąć wszystkie zęby przednie, aby tarcze te pomieścić.

Z tą straszliwą ozdobą nie mogą już biedne te kobiety mówić a jedzenie przychodzi im z trudnością. Muszą one jedną ręką podtrzymywać górną wargę, a drugą wkładać pokarm do ust.

Jak wytłumaczyć ten okropny zwyczaj. Niektórzy przypuszczają, że mieszkańcy tych okolic uważają swe kobiety za bardzo piękne i chcą zapobiec uprowadzeniu ich przez Arabów umyślnie je oszpecają. Niema jednak żadnych zeznań krajoznawców, którzyby to przypuszczenie potwierdzali.

Raczej jest to związane z kultem religijnym tamtejszych mieszkańców. Wierzą oni, iż ludzie pochodzą od zwierząt. I tak ludzocy mają pochodzić od pantery, inne plemiona od innych zwierząt jak słonie, kozy, a nawet pelikany, gęsi i t. p. Tych swoich domniemyanych przodków otaczają czcią re-



Ryc. IV. Dziewczyna z plemienia Sara-Massa.

ligijną. Przypuszcza się więc, że plemiona te przez opisane wyżej zabiegi pragną upodobnić swe kobiety do swych czczonych przodków, za których uważają pelikany i gęsi. Istotnie też podobieństwo to jest osiągnięte. Kobiety z talerzami w wargach podobne są do ptaków z dziobami, a gdy popadną w złość kłapią swymi talerzami nie gorzej niż kaczki lub bociany.

Wyjęcie talerzy z warg sprawia, że wargi te w postaci długich sznurów zwisają nisko na piersi, usta zaś są zawsze otwarte, co uniemożliwia prawie jedzenie. Z tego powodu wolą te kobiety do śmierci nie rozstać się ze swymi „ozdobami”.

CZYTAJCIE! „WIEK NOWY“!

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ



Ryc. I. Tancerki z Indj Holenderskich.

jest szpetnem i naodwrot, Wystarczy przyrzeć się rycinie I. przedstawiającej tancerki z Indj holenderskich. Pełną wdzięku jest ich postać i przepiękne ich ubranie głowy. Piękną również wydaje się nam głowa ulubionej żony murzyńskiego króla plemienia Mangbetu. Wspaniały diadem zdobiący jej głowę to kunsztowna fryzura. Długie włosy splecione w drobnutki warkoczki owijają się dokoła siebie tworząc na głowie murzynki coś w rodzaju fantastycznego kapelusza. Nie jest to w każdym razie gorsze niż noszone przed wojną przez nasze panie, kapelusze w kształcie ogromnych, przyniatających rondli, w których gnieździły się wypchane ptaki i kwitły sztuczne kwiaty.

Upiększanie przez tatuowanie lub malowanie twarzy uraga jednak zupełnie pojęciom jakie Europejczyk ma o pięknie. Nasze wiadomości o zdobieniu ciała przez ludy pierwotne zostały w ostatnich czasach bar-

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobną ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.



Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże. — WANK, pl. Marjański 3, I. p. 4316

SPRZEDAM kamień. Łyczaków 71. 47075

DO SPRZEDANIA sklep przy ruchliwej ulicy, — tramwaj w miejscu. Wiadomość: Murarska Nr. 21, w sklepie. 47142

OKAZYJNIE do sprzedania ubranie męskie. Wiadomość: Podwińska, ul. Chmielowskiego 1. 9, III. p., od 3-5. 9272

SPRZEDAM stragan z konesją na bity drób. Wiadomość: Marka 8, I. p. — Dusan. 47197

MANZYNA kryta Singer za 320 zł. do sprzedania; Supińskiego 2, pracownia. 47193

MOTOCYKL marki F. N. 350 K. światło Bocka z tylnym siodełkiem do sprzedania. Żółkiewska Nr. 60; wiadomość u dozorczy. 47195

REGISTRATURĘ lub szafy na akta kupię. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Registratura”. 47187

DOM murowany w ładnym położeniu, blisko lasu w Winnikach do sprzedania. Wiadomość: Winniki, ul. Raska 2. 47210

REALNOŚĆ, 7 ubikacji, z tego 4 wolne, oraz dom nowy z ogrodem i parcelą nadającą się dla rzeźniaka lub inny cel do sprzedania. Marcina 37. 47176

POKARM dla świń (mielaki) po taniej cenie sprzedaje piekarnia E. Gabla ul. Szpitalna 86. 47180

KUPIĘ nową kamienicę — wolną od podatków z możliwie dwu pokojami, — komfortowymi pomieszczeniami, wprost od właściciela. Listy pod „Gotówka” do Adm. Wiek. 47183

SZAFY używane w dobrym stanie kupię. Listy pod „Szafy” do Adm. Wiek. 47186

KAMIENICA dwu frontowa, wkład 6,000 dol., kamienica dwu piętrowa — komfort, 4 sklepy, sprzedaż; wkład 8,000; pośrednictwo wykluczone. Blik — Kasztelańska 3, parter. 47215

Posad poszukują

KANDYDAT architektury wypraktykowany — poszukuje pracy. Wszelkie projekty wykonuje szybko, tanio, efektywnie. Listy pod „Architekt” do Adm. Wiek. 46878

INTEL. osoba poszukuje rządu jako gospodyni — chętnie do samotnej osoby na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod „Samotna 28”. 46986

POSZUKUJĘ zajęcia jako gospodyni kucharka do jednej lub 2 osób; jestem pracowita, oszczędna; warunki skromne. Listy pod „Młoda gospośka” Adm. Wiek. 47175

STARSZY czeladnik masarski poszukuje posady — podejmuje się prowadzenia interesu. Łaskawe odpowiedzi listownie do Adm. Wiek. pod „Starszy”. 47189

KUCHARKA w średnim wieku, dobrze polecona — szuka posady do wszystkich do dwóch lub trzech osób. Listy pod „Helena” do Adm. Wiek. 47239

DZIEWCZYNA zwinna czy sta, bezwzględnie uczciwa poszukuje posady do 2 lub 1 osoby do wszystkiego — Wiek pod „Zaufanie”. 47290

BUCHALTER bilansista — korespondent, poszukuje po południowej posady. Zestawia bilanse, zaprowadza księgowość. Warunki niewygórowane — Zgłoszenia Administr. „Bankowiec”. 47292

KRAWCZYNI z krojem poszukuje zycia w prywatnych domach. — Listy do Wiek. „Krawczyń”. 47295

ZDOLNY robotnik szewski, może także sam przyrządzić i zrobić spody, poszukuje roboty stałej tylko na prowinie. Warunki skromne według umowy. Łaskawe zgłoszenia w Adm. Wiek. Nowego pod „Zdolny”. 9273

JAKIEJKOLWIEK pracy stałej lub dorywczej; naszenia węgla do piwni, — przewożenia lub innej poszukuje Czyż. Teatynska 27. 9274

DEUGOLETNI siła biurowa w zakresie buchalterijnym, poszukuje posady. Listy pod „Buchalterka” do Adm. Wiek. 47235

MUNDANTKA rutynowa — poszukuje posady od zaraz. Listy pod „Biegła” do Adm. Wiek. 47236

OSOBA intel., młoda, ładna, dobrze polecona — przyjmie posadę jako gospodyni lub kucharka. — Jest bardzo czysta i oszczędna, warunki skromne. Zgłoszenia u p. Hatuszczak, dla Marysi, Lwów, Boimów 4. 47240

OBEJME nocne dyżury przy ciężko chorych zaraz, mogę wyjechać. Łaskawe listy pod „Sumienna” do Adm. Wiek. 47244

FRYZJERKA, zdolna siła, wykonująca manicure, szuka posady. Listy do Adm. Wiek. dla „Fryzjerki”. 47257

MŁODY pomocnik bufetowy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. — Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Młody”. 47259

SAMOTNA, z dobrej rodziny, gotowałaby samodzielnie, zarządzając domem katolickim u dwójki osób we Lwowie. Wynagrodzenie skromne. Listy pod „Teresa” do Adm. Wiek. 47241

OSOBA intel., lat 30, — skromna, sumienna, spokojna, szuka posady do zarządu domem. Wymagania skromne. Łaskawe listy pod „Wesoła 77” do Adm. Wiek. 47192

INTEL. poszukuje samodzielny zarząd domu; zna dobrą kuchnię. Listy pod „Pino” do Adm. Wiek. 47221

Wolne posady

SPRZEDAWCZYNIĘ samodzielną w sprzedaży kapeluszy damskich przyjmuje — Gerber, Rynek 19. 47051

PRACOWNIK obznajomiony z działem ceramicznym lub budowlanym, z ukończoną szkołą przemysłową, młody, energiczny, poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Keramika”. 46841

DZIEWCZYNA, która dobrze gotuje zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Bartosza Głowackiego 30. 47204

PANNY do nauki krawiectwa zaraz potrzebne. Kochanowskiego 10. 47211

SLUSARNIA, Leona Sapię 26, poszukuje ucznia platnego który na ukończeniu praktyki. 47212

POTRZEBNA kucharka i pokojowa z dobrymi świadectwami. Chmielowskiego Nr. 9, u p. Krasnowskich 47213

RUTYNOWANA buchalterka, obznajomiona z korespondencją polską — niemiecką, pisząca na maszynie, zostanie przyjęta. — Zgłoszenia między 2-3 do biura fabryki przy ulicy Balonowej 3. 47214

POSZUKUJĘ panny biurowej, umiejącej pisać na maszynie. Zgłoszenia czwartek 10-12, A. Bory i Ska, Lwów, Pasaż Hausmana 6 II. p., drzwi 3. 47203

PODRĘCZNE, dziewczynki do nauki zostaną przyjęte do krawieczyny. Plac Gólnychwiskich 11, oficyjny P. Felsówna. 47179

ZDOLNEGO rozwoziela — ale tylko fachowego na wyrobiony wóz, poszukuje piekarnia E. Gabla, Szpitalna 86. 47181

FROEBLANKA dobrze polecona do dwuletniego chłopca poszukiwana. Zgłoszenia: Żybkiewicza 51 — I. p., na prawo. 47130

FRYZJER G. Tenenbaum w Złoczowie, poszukuje zdolnego ondulatora lub ondulatorki. 4894

REFUSZEROW portretowych poszukuje firma „Apollo”, Lwów, Kopernika 17. 47145

POSZUKUJĘ służące do wszystkiego z gotowaniem. Skład wędlin, Łyczakowska 22, od 3-5 popoł. 47202

CHŁOPAK do posyłek zostanie przyjęty przez firmę Kraus, ul. Stanisława Nr. 2. 47283

POTRZEBUJĘ czeladnika szewskiego na robotę mieszaną. Listopada 18, Żuk. 47284

SOLIDNEGO agenta dla miłasta poszukuje Fabryka Musztardy J. Żurawskiego ul. na Błonie 12. 47267

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, 26 kwietnia 42 I. Kursy wynecają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisania na maszynie, nacz, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 4806

DZIEWCZYNNĘ do nauki fryzjerstwa przyjmie zaraz Bronisława Pürtzl, ul. Chorażczyński 9. 47093

INTEL. nianię z szcieniem do rocznego dziecka, również dziewczynę do wszystkiego, przyjmie zaraz. — Stecowa, Łyczakowska 157. 47053

MANIKURZYSTKĘ poszukuje zaraz Stawiarz, Lwów pl. Bernardyński 1. 46821

BUCHALTER, siła wytrwała, może być emeryt, dobry bilansista, kalkulanta i organizator, poszukiwany. Listy pod „Buchalterka” Adm. Wiek. 46840

INTROLIGATORKA wykwalifikowana, — zostanie przyjęta w drukarni Schläfriga, Sykstuska 24. 47191

ZDOLNE panny i dziewczynki do nauki przyjmie pracownia sukien Jellinowej, Asnyka 15. 47178

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmie „Wulkanizator”, Gródecka 29. 47271

MANIKURZYSTKA, dobra siła, zostanie przyjęta. — „Karola”, Lwów, Rejtana Nr. 2. 47268

ROBOTNIKA szewskiego, poszukuje Pollak, Żółkiewska 37. 47243

POSZUKUJĘ samoistnych pań do krawieczyny kosztów reduktowych damskich, męskich. Listy pod G. A. do Adm. Wiek. 47347

DOCHODZĄCA z praniem, poszukiwana. Zgłoszenia — między 12-2, Gottfried ul. Grottingera 6, drzwi nr. 13; 47256

FRYZJERKA — manikurzystka zostanie przyjęta. Kleparowska 10; gaża miesięczna lub tygodniowa. 47258

SALON Młód Anny Manber, Kopernika 28 A, — przyjmie samodzielnie modniarki i podręczne. 47260

POSZUKIWANY państwowy emeryt-Inżynier chrześcij. do lat 50 z zdolnościami aktywnymi — handlowymi z wolnym lub zniżonym przejazdem kolejami, do sprzedaży za prowizją artykułów technicznych. — Zgłoszenia do biura reklam. Jacobi, Zimorowicza 14 pod „Emeryt”. 47304

POSZUKUJĘ tylko dobrze poleconą dziewczynę z gotowaniem do wszystkiego bez prania i prasowania od 3-5 Baumanowa, Asnyka 8. 47306

FRYZJERA z dyplomem lub koncesją przyjmie zaraz za wynagrodzeniem lub do spółki bez wkładu. Zgłoszenia pod „Ładna przyszłość katolikowi”. 4919

PRAKTYKANTKĘ i praktykanta przyjmie do nauki damskiego fryzjerstwa „Instytut”, Łyczakowska Nr. 19. 47296

POTRZEBNE samodzielne krawieczynie z długoletnią praktyką. Gmach Skarbka Nr. 5, drzwi 39. 47225

Korespondencje

MARJAN zechce podjąć list w Wiek. od Satellity. 47299

Matrzenstwa

WDOWA, wiek średni, — posiada interes w centrum miasta, poszukuje męża — czynnego w celu mat. na stanowisku do lat 45. Listy pod „Halina” do Adm. Wiek. 47194

HANDLOWIEC separowany bezdzietny lat 35 szuka towarzyszkę życia do lat 35 z posagiem 700 zł. Listy do Adm. Wiek. pod „Prowincja”. 4911

LOKALE

POKÓJ komfortowy — telefon do wynajęcia; Tar-nowskiego 52, II. p. 47301

UMIEBLOWANY pokój — komfort, fortepian, osobne wejście; Piotra 23, drzwi 3 47049

NA GWIAZDKĘ OKAZAŁY I NIEDROGI UPOMINEK PORTRETY z FOTOGRAFJI

wykonuje arty- Kazimierza Skórskiego stycznie Zakład

Lwów, ul. Kopernika 1. 22. — Telefon Nr. 45-75. Uprasza się o wczesne zamówienia. — O ile nie ma odpowiedniej fotografii, to za zdjęcie nie dolicza się. 4703

WYNAJMIĘ natychmiast — pokój panom zupełnie oddzielne wejście. Sapię 24 IV. p., drzwi 4. 47138

POKÓJ umeblowany odnajmę solidnym pannom. Długosza 27, drzwi nr. 5; 47188

WSPÓLNY pokój odnajmę intel. panience. Zadzwoń-ska 20, II. p., na prawo. 47285

SKLEP do wynajęcia. — Wiadomość: Na Bajkach 4, pracownia obuwi. 47276

DO wynajęcia dwa pokoje wyłącznie na biuro, śródmieście, czynsz dwuletni. Dr. Sterner, Małeckiego 3, od 2-4. 46987

POKÓJ elegancko umeblowany z komfortem, telefonem, usługą, wejście z przedpokoju, osobie zamoznej zaraz do wynajęcia. Leona Sapię 67, III. p., strona lewa. 47307

Fotografie do legitymacji! po cenie — zniżonych przez grudzień wykonuje Atel. fotogr. „VENUS”, Romanowicza 11, tel. 38-08. 4722

URZĘDNIK poszukuje zupełnie spokojnego, niekur-pującego pokoju od stycznia. Listy pod „Warunki” do Adm. Wiek. 47274

POKÓJ umeblowany elegancki do wynajęcia. Ul. Reja 9, II. piętro. 47275

LEGJONÓW 37. Pokój na biuro, frontowy, jaany. — Telefon, wprost od gospodarza. 47279

3 POKOJE z kuchnią pełny komfort wynajmę; Zamara-synowska 43 od 10-12. 47294

CENTRUM pokój frontowy umeblowany, zaraz wolny; Grodzickich 1/III. drzwi 2; 47297

3 POKOJE z kuchnią pełny komfort wynajmę; Zamara-synowska 43 od 10-12. 47294

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia. Specjalność w czyszczeniu dywanów Lwów, Akademicka 26. 4866

DO 30 MINUT

SKLEP frontowy przy ulicy przynajmniej w Jarosławiu do wynajęcia Wiadomość: Gruber, Jarosław Grodzka 5. 4920

DWIE duże ubikacje i jedna mała, jasne i przestronne, do wynajęcia od 1. stycznia. Listy do Adm. Wiek. pod H. J. 47043

POKÓJ umeblowany z przedpokojem, wejście z klatki schodowej, do wynajęcia. Świętokrzyska 6, I. p. 47273

LEKARZ- DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego). Dla P. T. Kolarzy i Urzędników państwowych dogodne warunki spłaty. 3012

POSZUKUJĘ pokoju bez umeblowania. Zgłoszenia: Żółci 9, I. p., drzwi nr. 5 47272

POŻYCZĘ gospodarzowi — 1,000 dol. za 1-2 pokój słoneczny z kuchnią, okolicą Złotona, Żółci, Szkoła Przemysłowa. Głęboka ul. Asnyka 2. 46766

POKÓJ umeblowany pannom odnajmę. Gliniańska Nr. 10 A, I. p. 47190

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 3, drzwi 2, parter. 46959

ZNANA chiromantka, fizjognomistka, odgaduje przeszłość, przepowiada przyszłość. Każdy może się przekonać: Słoneczna 21 — II. p. 47078

PRZYSTAPIĘ do interesu kinowego. Listy do Adm. Wiek. pod „Miejscowy”. 46960

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 21. Zadzwoń — dozorczy wskaze. 46318

KUFRI, walizki, teczki — torbki damskie, polskie, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 46968

PRZYJMUJĘ suknie do szycia. Szymona 2, II. p., drzwi 18. 47288

WYPOŻYCZĘ 600 dolarów, lub dam do interesu. Listy pod „Dolary” Adm. Wiek. 47254

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza. Salon Młód Krasickich 16. 47233

W BANKACH zastawnych zastawiono kosztowności wykupuje, dopłaca najwyższą wartość, stara się kupić. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 3, naprzeciw Szpitalnej. 47174

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. Ulica Józefa 3, parter. 46916

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, — parter. 46917

W BANKACH zastawnych zastawiono kosztowności wykupuje, dopłaca najwyższą wartość, stara się kupić. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 3, naprzeciw Szpitalnej. 47174

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. Ulica Józefa 3, parter. 46916

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, — parter. 46917

LEKARZ- DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego). Dla P. T. Kolarzy i Urzędników państwowych dogodne warunki spłaty. 3012

POSZUKUJĘ pokoju bez umeblowania. Zgłoszenia: Żółci 9, I. p., drzwi nr. 5 47272

LEGANCKO wykonuje — suknie, kostjony, prze-róbki. Pracownia, Miko-laja 18, I. p. 47237

„japoński biały bez”

ZAPACH NATURALNEGO BZU

PERFUMY
WODY
KWIAŁOWEMYDŁA
PUDER

perfumeria

SZACH WARSZAWA

Kupno-Sprzedaż

DYWANY smyrneńskie — strzyżone, narzuty, garnitury, WANK, plac Mariacki 5, I. piętro. 3046

PREZERWATYWY francuskie, meksykańskie, zawieszane najświeższe, najlepsze, Feder, Sykstuska Nr. 7. 47040

MASZYNY „Remington” — sprzedam za 100 złotych; Steyskal, Piekarska 1. 17; 47060

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy wody kolońskie na waga tylko: Perfumeria Federa, ulica Sykstuska 7. 47039

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, plac największej Mandi Sykstuska 33, dom Jagera. 44388

PREZERWATYWY — dla biednego i bogatego zawsze najpewniejsze. Feder, Sykstuska 7. 47042

OSTRZEŻENIE dla Panów Nie kupujcie innych prezerwatyw jak tylko Federa, Sykstuska 7. 47041

PIANINA

nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 44274

CHOINKI w większej ilości i drzewo opałowe (sosna) sprzedam Zarząd dóbr Dobrostany, st. kol. Kamienobród. 47104

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaje; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 46743

ŁYŻWY i SANKI poleca Rentschner, Legionów 37; 45051

KUPIĘ tokarnię 1 i pół m. w toceniu. Listy pod „Mało używana” Admin: Wieku. 46517

FORTEPIAN krzyżowy — kupię, Gotówka zaraz plac. Nowacki, Piłsudskiego Nr. 17. 46763

AUTOMATY „Swoboda” oszczędnościowe piece wieloznacznie płacone, poleca Rentschner, Legionów 37. 46160

Na Święta Firanki, kapy, garnitury, chodniki, dywany, koce, kołdry, materace, pledy, portjery, karnisze najtaniej poleca Kazimierz Skibiński, Lwów, Kopernika 4 (tylko naprzeciw Szkowrona). Tel. 51-10. 47297

ŁÓŻKA ŻELAZNE, mosiężne, nmywaki słynnej marki „Jarnuszkiewicz” poleca Rentschner, Legionów Nr. 37. 47289

KAMIENICE parcele, gospodarstwa, — korzystnie sprzedam „Mediator” Ochotnik 1. 47291

KUPIĘ szafę ciemną z lustrem. Administracja pod „500”. 47296

MOTORY elektryczne: jednokondny, dwukondny, wentylator — prądu łwowskiego, okazujnie sprzedam. — Żółkiewska 59, sklep. 47160

FORTEPIAN krótki, płyta metalowa sprzedam. Ulica Ormiańska 29, parter prawy. 47107

ELEGANCKA lornetkę — sprzedam. Łyczakowska 16, II. piętro, ganek. 47242

SAMOCHODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74-98. 4825

SPRZEDAM futro, cena 100 zł. Szymena 2, drzwi 18 II. p. 47277

SPRZEDAM dom murowany, dachówka kryta, stajnia, stodoła, studnia i piwnica, 3 morgi gruntu — blisko stacji, cena 15,000 zł. Marcin Isalski, wieś Głina, poczta Głina Nawarja. 47230

BOESENDORFER fortepian za 400 dol. do sprzedania. Telefon 78-07, od 5 do 7 wiecz. 46767

PIANINA nowe znakomite zagraniczne nadeszły. FORTEPIANY prawie nowe pierwszorzędnych fabryk sprzedaje pod gwarancją: Hana, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 45450

MAGLE KORBOWE do kamienicy, solidnie wykonane, poleca okazujnie J. SCHUMAN, Lwów, Gródecka 2/B. 47206

SAMOCHÓD prawie nowy „Praga” 6 cylindrowy, 11-miuzyna, — okazujnie do sprzedania w Zastępstwo samochodów „TATRA” ul. Batorego 34, telefon 8-09; 47277

MASZYNY do krajania szynki okazujnie sprzedam Frenkel, Kozimierzowski 42 47309

FRAK do sprzedania. Wia domości: Sykstuska Nr. 21, Cukiernia. 47218

MATERACE — 3 poduszki 30 złotych, włosienicowe 70; Otomany gobelinowe 55; — Kanapki rozkładane 55; — Łóżko kuchenne 14; Siatkiowe 40. Mosiężne 200. Fabryka ZAKS, Lindego 6, telefon 79-99. 47219

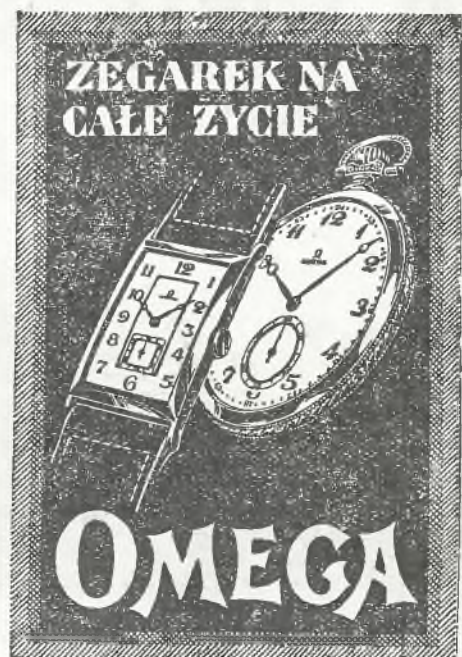
NA GWIAZDKĘ

KOŁDRY PUCHOWE i wełniane MATERACE, Poduszki, DYWANY, Chodniki, Firanki, Prześcieradła, Poszewki — bajecznie tanio poleca MAGAZYN POŚCIELI 47288

W. Izyckiego Lwów Kopernika 3.

EMPIROWY garnitur męski, meble, drobniarż. Zyblikiewicza 35, drzwi 3; od 436 popozi 47265

SKRZYNIŁE różnej wielkości sprzedaje tanio firma „Zakopane”, Akademicka Nr. 24. 47283



KAMIENICA dwa piętrowa, nowa, z pełnym komfortem, wolne mieszkanie, dochód 12 proc., wkład 5,000 dol. przy ul. Łyczakowskiej, sprzedam Biuro „Kontrakt” Batorego 36; 47253

NOWY dom z wolnym mieszkaniem w pięknym położeniu, górny Łyczaków, dający dochód roczny 2,600 zł. okazujnie do sprzedania. Głęboka Nr. 6, dozorca wskazuje. 47255

POSZUKUJĘ do nabycia gotowe reżutowe kostiumy damskie i męskie. Listy pod G. L. do Administ: Wieku. 47248

KAMIENICA nowa, II. p. pełny komfort, solidnie budowana do sprzedania: Czynsz roczny 22,000 zł. z wolnym 3 pokojowym mieszkaniem. Wiadomość u gospodarza, Łośna 7. 47249

FORTEPIAN Seiferta do ćwiczeń, tanio do sprzedania. Listy pod „Ełuda” do Adm. Wieku. 47250

MASZYNA do szycia Singera męska, używana w dobrym stanie oraz częściowe urządzenie warsztatu krawieckiego do sprzedania. Ferber, Krakowska Nr. 5. 47278

ZGUBIONE wczoraj w południe w Miejskiej Kasie Oszczędności 10 zł., proszę oddać także w kasie Oplaty Telefonów. Biedna. 47216

ZGINĘŁA suczka mała — cennie biaława. Znalazca odprowadzi za wynagrodzeniem, Zielona 48. 47263

ZGUBIONA książeczkę Kasy Chorych na imię Mikołaj Szeremeta, unięważniam. 47262

NAUKA

50 LEKCJI 20 ZŁ. wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym oraz przyjmuję PRZEPISYWANIA skryptów, podań, prac naukowych i wszelkiej korespondencji. ROMANŃSKA — Zyblikiewicza 5. 46861

1 ZŁ. lecja języka francuskiego i gry na fortepianie. Listy pod „I zł.” do Adm. Wieku. 47288

DO dziewczynki z trzeciej klasy normalnej, poszukuję nauczycielki na całe po południe. Możliwość ndzielania początków gry na fortepianie wskazana. Ul. Snopkowska 33, Głottowa. 47220

KURSY SAMOCHODOWE

Inż. ALEKSANDRA JUHREGO 47286 ulica Kopernika 1. 54. — Telefon 68-60. DLA ZAWODOWCÓW I AMATORÓW Sala wykładowa, garaż warsztatowy na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamozn. Wpisy codzien.

SYPIALNIA mahoń kwiecisty, dykty, stylowa oraz orzechowa barok, sprzedam stolarnia Haszczyńskiego, Kalecza 16. 47261

UCZENICA profesora Dąbrowskiego udziela lekcji fortepianu: 1 zł. za godzinę. (Fortepian własny w magazyń). Listy do Admin: Wieku pod „Fortepian” 47131

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, Łukasz Fedorowicz. 47217

„ECOLE FRANCAISE” — BATOREGO 44, jeszcze dwa miejsca wolne na kursa buchalterji. 47093

WYUCZAM szybko gry na fortepianie. Tańce, operetki w sześciu miesiącach. Akompaniament. — Ceny niskie. Listy do Admin: Wieku pod „Pianistka” 47183

ZGUBIONO torbę damską i monogram K. S. Łaskawo znalazca zwróci świadectwa za wynagrodzeniem Mieczysław Cwernerński — Lwów, Leona Sapiehy 77. 47177

STUDENT Politechniki — poszukuje lekcji. Telefon 4810 ul. „104 M” 47264

MEBLE

o najnowszych wzorach, wszelkiego rodzaju, jakoto: JAZDALNIE, SYPIALNIE, pokoje męskie, salony, meble gładne, meble tapicerskie, poleca najtaniej i na dogodnych warunkach zapłaty 4522

Józef KIRSCHNER Piotr PILLER i SPÓŁKA WYTWÓRCÓW MEBLOWYCH Lwów, ul. Trybunalska I. 14, I. piętro.

WYDZIAŁ POWIATOWY w RAWIE RUSKIEJ. L. 7224/29.

Rawa Ruska, dnia 5 grudnia 1929.

KONKURS.

Wydział Powiatowy w Rawie Ruskiej ogłasza konkurs na posady lekarzy okręgowych w Niemirowie, Uhnowie i Magierowie z poborami urzędników państwowych od XII do X grupy.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 19 grudnia 1929. 4883

Przewodniczący Tymcz. Zarządu Powiat.: L. Chrzanowski Starosta Powiatowy.

MANICURE. Zawiadamiam, że został otwarty specjalny salon na manicure, ul. Rutowskiego 12, w pasażu Andriollego. 47245

MEBLE

BUCIKI modne KAPELUSZE męskie — tylko wprost u wytwórców tanie, solidne, z gwarancją w Spółce RZEMIOŁ KRAJOWYCH Lwów, plac Halicki I. 10 — Miejska Wystawa, wejście z dziedzińca! 4797

Specjalną maszyną grępluje, PRZERABIA i POKRYWA KOŁDRY MATERACE

FABRYKA POŚCIELI 47146

ULICA KORALNICKA 6. Telef. 37-72.

HURT DETAIL

ŁYŻWY - SANKI

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH — POLECA

A. FRIEDFELD

Lwów, JAGIELLOŃSKA 9. Telef. 34-65.

Wysyłka na prowincję odwrotnie. 4736

KAŻDEMU BEZ RÓŻNICY SPRZEDAJE 4504

MEBLE

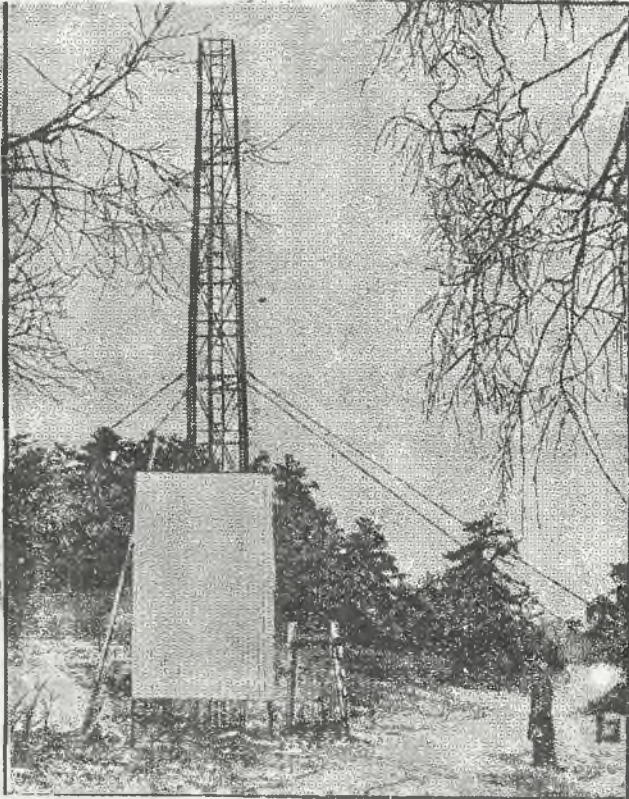
„FAMETA” — Ska z ogr. por.

Lwów, KRASICKICH 18a. 4504

NA GWIAZDKĘ

polecamy w znacznie niższych cenach Trykotażę, Pończochy, Bieliznę, Jumpery jedw., Reformy, Spodniczki, „GOLF” — Lwów — Szlufroczki itp. — Ceny bezkonkurencyjne. „GOLF” — Kilińskiego 1.

I Ameryka przygotowuje rakietę na księżyc.



(xy) Profesor fizyki w amerykańskim uniwersytecie Clarka, Rh. Goddard, zajmuje się od pewnego czasu projektem budowy rakiety, którą można by wystrzelić na księżyc. Dla startu rakiety zbudowano w Devens specjalną stalową wieżę, wysokości 100 stóp. Jak widzimy na naszej rycinie, wieża jest na ukończeniu.

LOKALE

STANCJA wraz z kuchnią natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: Katz, Jaluwiec 47222;

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokój i kuchnię ewent. jednego pokoju od gospodarza; czynsz z góry za rok. Listy pod „Olga” do Adm. Wieku. 47224

UMEBLOWANY pokój kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia dla osoby solidnej (katolik — Polak). Informacje u firmy E. Solik. ul. Sobieskiego 4. 47226;

2.000 DOL. dam na pierwszą hipotekę. Żadam zaraz wolne 4 pokoje komfortowe mieszkanie. Natychmiastowe listowne zgłoszenia właścicieli Ostrowski, Hausnera 1. 47232

WSPÓLNY pokój dla int. pani od 1. stycznia do wynajęcia. Unji Lubelskiej 2, parter. 47234;

DO wynajęcia katolikowi pokój kawalerski z przedpokojem, umeblowany, światło elektryczne, wejście z klatki schodowej. Listy pod „Gospodarz” do Adm. Wieku. 47231;

RÓŻNE mieszkania i pokoje kawalerskie z klatki schodowej w domach przed wojennych, wynajmiesz za pomocą Biuro „Przystań” Krzywa 2 (Bank Hipoteczny). 47280;

POKOJ umeblowany — do wynajęcia. Tarnawskiego 9 parter lewy. 47266;

DUŻY frontowy umeblowany pokój, osobne wejście, telefon, do wynajęcia ul. Legionów 35, drzwi 10; 47269;

WYNAJMEJ elegancki pokój. Złotkowskiego 14; parter, na lewo. 47270;

POKOJ umeblowany dla 3 pań lub panów do wynajęcia. Wiadomość: Pancer, Krasickich 11 A. 47246;

MIESZKANIA 3 i 4 pokoje z nowoczesnym komfortem, za rocznym czynszem od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt”, Batorego 36; 47252

POSZUKUJĘ natychmiast pokoju umeblowanego z niekrepulacem wejściem — dla przejeżdżającego. Listy pod „Solidny Nr. 40” do Adm. Wieku. 47200

I POKÓJ i kuchnia za rocznym czynszem 750 zł. do wynajęcia na Jaluwiec. — Zestuk. 47201;

POKOJ, utrzymanie dla dwóch osób do wynajęcia. Zimorowicza 4, II. piętro 47205;

DWA pokoje umeblowane na biuro i mieszkanie. — Lublinerowa, Łyczakowska Nr. 10. 47207;

POKOJU z komfortem w śródmieściu, przy katolickiej rodzinie z częściami utrzymaniem, poszukuje urzędniczka. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zapłace”. 47209;

POSZUKUJĘ pana do wspólnego pokoju od 15-go b. m. Wiadomość: Kowalski, Kulparkowska Nr. 1, II. p. 47184;

STUDENTKA filozofii poszukuje od stycznia mieszkania wraz z utrzymaniem. Listy z podaniem warunków pod „Aka” do Adm. Wieku. 47183;

SKLEP korzenny, mały — poszukuję. Listy do Adm: Wieku pod „Korzenny”. 47196

POSZUKUJĘ 4 pokoi z kuchnią, elektryką i łazienką, 2-letni czynsz. Listy pod „Elektryka” do Adm: Wieku. 47198

LOKAL murowany o objętości 64 m. kw., piwnica, strych, wodociąg, elektryka, duży dziedzińiec — zaraz do wynajęcia na magazyn lub warsztat. Ul. Krasickiego 15, od 1-3 popołudniu. 47136

POSZUKUJĘ zaraz do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią w starej lub nowej kamienicy. Warunki możliwe według umowy. Wiadomość: Fr. Muszak, Lwów Janowska 72, Tel. 44-17. 47132

MIESZKANIE 5 pokojowe, z największym komfortem, z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Wiadomość ul. Listopada 30. 47013

MIESZKANIA, lokale, pokoje kawalerskie do wynajęcia, poszukuje wolnych przeprowadza zamiany. — Biuro, Ossolińskich Nr. 6; 46701

POKOJ przy rodzinie — frontowy, natychmiast do wynajęcia, najchętniej w okolicy. Wiadomość: Łyczakowska 84, I piętro — ganek na lewo. 46710;

PRZYJMĘ na mieszkanie z utrzymaniem, ul. Królowej Jadwigi 22, parter — drugie drzwi na prawo. 46820

POKOJ bardzo dobrze umeblowany, z niekrepulacem wejściem, możliwie wprost z klatki schodowej potrzebny zaraz dla przejeżdżających Oferty do Adm: Wieku pod „Wygodna”. 47199

4 POKOJE z przynależnościami, pełny komfort, — blisko Weterynarii, czynsz miesięczny, w nowej kamienicy od kwietnia do wynajęcia. Telefon 78-07, od 5-7 wiecz. 46768

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z kuchnią, stara kamienica, czynsz dwuletni, umowa. — Administracja Wieku Nowego „Dyrektor”. 46223

GWIAZDKA

Celem udostępnienia nabycia dobrego i taniego gramofonu —

urządzamy **TANIE 2 TYGODNIE** od dnia 8 do 24 grudnia. Gramofony walizkowe, szafkowe, najnowszej konstrukcji, luksusowej roboty po cenach **25 proc. tańszych** od normalnych. Zapraszamy na pokaz tanich gramofonów. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Przy sprzedaży ratowej 20 proc. rabatu.

DOM TO- WAROWY „UNIWERSAL” KOŁŁATAJA 3

Wielki wybór płyt najnowszego repertuaru. 4873

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki
Dr. Schwarz ul. Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61 —
Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 45651
Leczenie żylaków. Dłatermia. Lampa kwarcowa.

Spec. chor. skór. i wener. **Dr. Frisch-Sawicka**
b. Sek. Państw. Szpit. Pow.
ord. dla kobiet od 2-5. Obecnie ul. Łozińskiego 9
boczna pl. Akademickiego (naprz. Kaw. Szkockiej). 46572

Warsztaty samochodowe

połączone z wytwórnią karoserji, działem lakierniczym „DUCO” i tapicernią. Wykonują wszelkie roboty, wchodzące w zakres remontu podwozi i nadwozi. „ESHAPE” Ska z o. p. Łyczakowska 27. — Tel. 58-41.

TISOTT
H. GUTTERMAN
LWÓW STOKRUSKA 14.

47-4

GRAMOFONY
angielskie i szwajcarskie, najnowszych konstrukcji
PŁYTY krajowe i zagran., w wielkim wyborze na dogodne warunki poleca
FONOSPORT Lwów — Gródecka 52. Telefon 64-86. 4830

HURT! Łyżwy od zł. 12 **DETAIL!** 46735
Buciki do łyżew, sanki, narty, wiązania wszelkich systemów, kijki, buty, smary, skarpety, rękawice, ubrania narciarskie w wielkim wyborze najtaniej tylko u firmy **Jakób ROSENMAN**, przy ul. Akademickiej 26, tel. 19-61. Cenniki na żądanie.

Centrala Pończoch PFAU — RYNEK 19

PODPOŃCZOCHY 1-90, OCHRONIACZE POD ŚNIEGOWCE 1-90.

4261

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIĘ.